

Eurowybory - jak głosować?

Nr 2/194
2014

miesięcznik

Razem z Tobą

osób niepełnosprawnych

www.razemztoba.pl

dostępna także dla niewidomych
NEWSLETTER DLA CZYTELNIKÓW „RAZEM Z TOBĄ”

Miesięcznik finansowany
jest ze środków PFRON

Państwowy Fundusz
Rehabilitacji Osób
Niepełnosprawnych

w tym numerze

CZĘŚĆ 32

informator
(nie tylko) dla niepełnosprawnych

● **(Po)mocna dłoń
Asystenta**

● **Rusza projekt
50+. Zgłoś się!**

● **Niepełnosprawni
stoją obok?**

● **Zmiany w Kartach Parkingowych**

● **Prawnik: Ubezważnowolnienie**



W numerze m.in.:

Pomogą wejść na rynek pracy str. 6

Z początkiem kwietnia br. ukaże się podręcznik wdrożenia modeli zatrudnienia „Razem do pracy”, który jest produktem finalnym projektu „Praca=Samodzielność”, realizowanego przez Elbląską Radę Konsultacyjną Osób Niepełnosprawnych od września 2012 r. do końca marca 2014 r.



Nowy projekt 50+ str. 9

Od kwietnia br. w Elbląskiej Radzie Konsultacyjnej Osób Niepełnosprawnych startuje nowy projekt „50 + praca”, który potrwa do końca czerwca 2015 r. Dotyczy on wprowadzenia na otwarty lub półotwarty rynek pracy osób po 50 roku życia, bez względu na sprawność...



O czym marzą seniorzy str. 14

Poradnia geriatryczna, Karta Seniora, osiedlowe kluby i pomoc sąsiedzka - takie i inne potrzeby zgłosili seniorzy na spotkaniach konsultacyjnych dotyczących elbląskiego programu na rzecz osób starszych, zastanawiając się, jak trzeci wiek uczynić pożytecznym i atrakcyjnym.



Karty Parkingowe do zmian str. 28

Do 31 marca br. składać można wnioski o refundację kosztów kształcenia na uczelni wyższej w ramach „Aktywnego Samorządu”. O zwrot kosztów mogą ubiegać się studenci z umiarkowanym i znacznym stopniem niepełnosprawności.

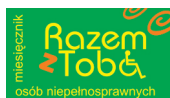


Ubezważnowolnienie str. 29

Ubezważnowolnienie pozwala na ograniczenie, bądź całkowite pozbawienie zdolności do czynności prawnych osoby, która z różnych (wymienionych w ustawie) przyczyn nie może świadomie kreować swojej sytuacji prawnej.



**MIESIĘCZNIK OSÓB
NIEPEŁNOSPRAWNYCH**



ADRES REDAKCJI:

82-300 Elbląg, ul. Związku Jaszczurczego 15
tel./fax (055) 232-69-35
e-mail: redakcja@razemztoba.pl
www.razemztoba.pl

REDAKCJA:

Rafał Sulek (red. naczelny),
Teresa Bocheńska,
Aleksandra Garbecka.

WSPÓLPRACUJĄ:

Agnieszka Pietrzyk, Paweł Kulasiewicz,
Marta Kowalczyk, Dorota Hodyl,
Paweł Rodziewicz, Dawid Kowalczyk.

WYDAWCA:

Elbląska Rada Konsultacyjna
Osób Niepełnosprawnych (ERKON)
www.softel.elblag.pl/erkon
e-mail: erkon@softel.elblag.pl

DZIAŁ ŁĄCZNOŚCI Z CZYTELNIKAMI:

tel. (055) 232-69-35;
e-mail: redakcja@razemztoba.pl

Miesięcznik jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej (PSPK).

Autorzy zamieszczanych artykułów prezentują własne poglądy.

NAKLAD: 3000 egzemplarzy

4 pytania do...

Anety Rękas-Woźnej



Mistrzostwa Świata zbliżają się wielkimi krokami. Czy już wiadomo, ile drużyn przyjedzie do Elbląga i jakie kraje będą reprezentować?

Na dzień dzisiejszy na 12 żeńskich i 16 męskich drużyn zakwalifikowało i zgłosiło się do światowego czempionatu 12 drużyn męskich i 11 kobiecych. Pełny skład drużyn, które zagrają na elbląskich boiskach będzie znany do końca kwietnia.

Gdzie będą mieszkać zawodnicy?

Jeśli chodzi o miejsce zakwaterowania, to z powodu licznych zgłoszeń drużyn, sędziów, przedstawicieli Światowej Federacji Siatkówki oraz osób towarzyszących, wszyscy przybyli goście zostaną rozmieszczeni w: Hotelu Arbitr, Hotelu Elbląg, Hotelu Vivaldi, Hotelu Młyn, Hotelu Pod Lwem, Hotelu Europa oraz Domu Studenckim nr 2.

Czy zaplanowano jakieś imprezy towarzyszące Mistrzostwom Świata?

Oczywiście, ale to ma być niespodzianka, więc na razie o tym nie mówimy.

Co jeszcze trzeba przygotować, aby impreza wyszła wspaniale i zapadła w pamięci zarówno gości, jak i mieszkańców Elbląga, którzy będą kibicować podczas zawodów?

Ruszyliśmy już z oficjalną stroną internetową dostępną pod adresem www.paravolley.pl, stroną klubu www.atak.pl oraz profilem Facebookowym, gdzie zamieszczamy wszystkie najważniejsze informacje odnośnie naszej imprezy. Szacujemy, iż przy Mistrzostwach Świata łączna liczba osób zaangażowanych w pomoc organizacji imprezy może wynieść około 500 wolontariuszy. Tym bardziej nakłaniamy do współpracy jeszcze niezdecydowanych, którzy chcieliby mieć swój wkład w tak prestiżową imprezę gdyż druga taka okazja szybko może się nie zdarzyć w naszym mieście. Od 10 marca przyjmujemy zgłoszenia chętnych do pomocy w charakterze wolontariusza w siedzibie: Klubu IKS „ATAK” przy ul. Robotniczej 68; Centrum Wolontariatu, ul. Zw. Jaszczurczego 17 oraz w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej, która mieści się przy ul. Wojska Polskiego.

Od redakcji...

Pensja to nie najlepsze rozwiązanie

Protest wybuchł niespodziewanie. Grupa rodziców z niepełnosprawnymi dziećmi zajęła sejmowy korytarz i oznajmiła, że nie wyjdzie, dopóki nie zostanie spełniony postulat uznania ich za zawodowych opiekunów z wynagrodzeniem w wysokości pensji minimalnej. Akcją poparli inni rodzice w kilku miastach, między innymi wychodząc na ulice w Częstochowie. Rząd nie widzi możliwości spełnienia natychmiast tego żądania.

Do protestujących przyszedł premier. Rodzice wykrzyczeli, że rząd złożył im obietnicę wypłacania najniższej pensji kilka lat temu i jej nie realizuje. Nie chcą dłużej czekać na spełnienie obietnicy - żądają, żeby nastąpiło to natychmiast. Premier twierdzi, że rząd się wywiązuje, systematycznie podwyższając świadczenia - od 420 zł w 2009r. do 820 zł w 2013r. z dodatkiem w wysokości 200 zł. Rozmowy, transmitowanej na żywo w telewizji, nie można nazwać dialogiem. W nieustępliwości rodziców, w większości matek, graniczącej z agresją widać było ogromne zmęczenie, dochodzące do kresu wytrzymałości psychicznej. Trudno się dziwić. Matka niepełnosprawnego dziecka, wymagającego ciągłej terapii i rehabilitacji musi nad nim czuwać 24 godziny na dobę. Dźwigać, karmić, ubierać, walczyć ze służbą zdrowia o kolejne badania i zabiegi. A jeśli już znajdzie kilka godzin na sen, to spędza go jej z powiek troska, co stanie się z dzie-

kiem po jej śmierci. Tych problemów nie rozwiąże pensja, nawet nie najniższa.

W czasie spotkania z premierem wielokrotnie padało słowo „system”. Podczas dyskusji w sejmie (a raczej dwóch monologów) nie rozwinięto tego hasła. A szkoda, bo tu właśnie tkwi istota rzeczy: w braku systemu wsparcia. Dziś rodzice niepełnosprawnych dzieci - tych małych i tych dorosłych - mają tylko dwie możliwości: poświęcić się całkowicie opiece nad dzieckiem lub oddać je do całodobowej placówki opiekuńczej. Każda z tych alternatyw jest zła: w pierwszym wypadku jednego z rodziców wyłącza całkowicie z życia społecznego, w drugim odizolowuje osobę niepełnosprawną od bliskich i od reszty świata. Rozwiązaniem dobrym dla obu stron są placówki dziennego pobytu z odpowiednią ofertą rehabilitacyjną, a w wypadku dzieci i młodzieży podlegającej obowiązkowi edukacji, także z ofertą edukacyjną. Placówka dziennego pobytu zaspokajająca potrzeby osoby niepełnosprawnej pozwoli rodzicom na podjęcie pracy zawodowej, włączenie się do życia społecznego, niezbędne dla higieny psychicznej oderwanie od problemów związanych z chorobą dziecka. Dziecku - małemu lub starszemu - umożliwi wyjście z domu i uczestnictwo w życiu społecznym, co często stymuluje jego rozwój w miarę potencjalnych możliwości. Przygotowuje je także do życia poza domem rodzinnym, co przecież nieuchronnie je czeka. Ostatnie ogniwo systemu powinny tworzyć mieszkania chronione, gdzie osoby niepełnosprawne mogą samodzielnie funkcjonować przy



odpowiednim dla każdej z nich wsparciu. Taki system byłby właściwą alternatywą dla pensji za opiekę nad dzieckiem, dla wielu rodzin pożądaną.

Jak czytamy na stronie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej są już gotowe przepisy podnoszące świadczenia dla rodziców dzieci niepełnosprawnych. Zgodnie z obietnicą premiera został przygotowany projekt ustawy zakładający przyspieszenie podniesienia świadczenia dla rodziców dzieci niepełnosprawnych i dojścia do minimalnej pensji w jak najszybszym czasie. Świadczenie pielęgnacyjne wzrosło od maja 2014 r. - do 1000 zł netto, od 1 stycznia 2015 r. - do 1200 zł, a od 1 stycznia 2016 r. - do 1300 zł netto. Są też inne formy wsparcia dla osób niepełnosprawnych, finansowane przez pomoc społeczną i PFRON. Bardziej niż pieniądze potrzebny jest jednak system wsparcia dla rodzin z osobami niepełnosprawnymi, pozwalający im normalnie funkcjonować i wsparcia dla osób niepełnosprawnych włącznie z mieszkalnictwem chronionym, który włączy je do społeczeństwa. Nad takim systemem powinni wszyscy popracować: rząd, samorządy i organizacje społeczne.

Teresa Bocheńska

**Pragniemy złożyć życzenia
zdrowych i pogodnych świąt Wielkanocnych,
obfitości na świątecznym stole,
smacznego jajka oraz wiosennego nastroju
w rodzinnym gronie**

Redakcja

miesięcznik
Razem z Tobą
osób niepełnosprawnych

Będzie remont!

Samodzielny Publiczny Ośrodek Rehabilitacyjno - Terapeutyczny dla Dzieci i Młodzieży w Elblągu otrzyma 300 tys. złotych dotacji z rezerwy celowej budżetu województwa na przebudowę pomieszczeń parteru i zastosowanie w budynku nowoczesnych rozwiązań z zakresu ochrony przeciwpożarowej. Taką decyzję podjął Zarząd Województwa. Zaplanowana inwestycja, której całkowity koszt szacowany jest na ponad 650 tys. złotych, zakłada m.in.: wydzielenie klutek schodowych drzwiami o odporności ogniowej i wyposażenie w urządzenia do usuwania dymu, zainstalowanie oświetlenia ewakuacyjno - awaryjnego na korytarzach i klatkach schodowych oraz stworzenie hydrantów wewnętrznych. Dotacje z rezerwy celowej Zarząd Województwa przyznał również Wojewódzkiemu Szpitalowi Rehabilitacyjnemu w Górowie Iławeckim na dostosowanie budynku do wymogów przeciwpożarowych (kwota 150 tys. zł) oraz Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Chorób Płuc i Gruźlicy w Olsztynie na dostosowanie pomieszczeń i technologii hydroforni do obowiązujących warunków technicznych (kwota 100 tys. zł).

Olimpiada Logopedyczna w SP 14



Z okazji Europejskiego Dnia Logopedy w Szkole Podstawowej nr 14 w Elblągu odbyła się po raz pierwszy „Olimpiada Logopedyczna”. Uczniowie klas piątych i szóstych zmierzali się w pięciu konkurencjach „łamiących” głowy i języki. Zgodnie z założeniem pomysłodawczyń i organizatorek uroczystości - Moniki Fabisiak i Agnieszki Karolkiewicz - szkolnych logopedek - przedsięwzięcie to miało zachę-

cić młodzież szkolną do lepszego poznania mowy ojczystej i poprawnego posługiwania się nią na co dzień. Patronat honorowy nad „Olimpiadą” objął Prezydent Elbląga Jerzy Wilk. W ramach nagrody zaproszono dwie najlepsze klasy do Urzędu Miasta na wyjątkową lekcję połączonej z wycieczką po budynku magistratu oraz zapoznaniem się z pracą urzędników, w tym samego prezydenta.

Zasadzą własne kwiaty i warzywa

Środowiskowy Dom Samopomocy w Jegłowniku odwiedzili uczniowie z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego z Dobrocina wraz z nauczycielką - architektem krajobrazu Alicją Banaszekiewicz, którzy w ramach praktyk szkolnych przygotowują projekt zagospodarowania działki przekazanej na rzecz ESOPS przez Wójta Gminy Markusy - Waclawa Wielesika. Na działce planuje się realizację zajęć w ramach pracowni ogrodniczo - sadowniczej, a także przeznaczenie jej części na teren rekreacyjny z altaną i miejscem na ognisko. Uczniowie po zapoznaniu się z terenem działki sporządzili niezbędne notatki, zrobili zdjęcia i wysłuchali sugestii dotyczących szczegółów zagospodarowania. Następnie goście przybyli do Środowiskowego Domu Samopomocy, gdzie zostali poczęstowani obiadem oraz pysznym ciastem przygotowanym przez uczestników ŚDS w ramach treningu kulinarnego.

Od lipca skróci się czas pracy

Od 10 lipca br. do osób ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności znów trzeba będzie stosować skrócony czas pracy z mocy prawa. Tym samym pracownicy nie będą musieli uzyskiwać już osobnych zaświadczeń od lekarzy o celowości skrócenia ich dniówki roboczej.

Do 9 lipca 2014 r. czas pracy osoby niepełnosprawnej zaliczonej do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepeł-

nosprawności nie może przekraczać 7 godzin na dobę i 35 godzin tygodniowo tylko wtedy, gdy zdecyduje o tym lekarz. Chodzi o lekarza przeprowadzającego badania profilaktyczne pracowników, a w razie jego braku - lekarza sprawującego opiekę nad osobą niepełnosprawną.

Pracodawca ma obowiązek stosować skróconą normę czasu pracy od dnia przedstawienia mu zaświadczenia przez pra-

cownika. Krótszy dzień pracy nie może przy tym powodować obniżenia wynagrodzenia wypłacanego w stałej miesięcznej wysokości. A godzinowe stawki płacy zasadniczej, odpowiadające osobistemu zaszeregowaniu lub zaszeregowaniu wykonywanej pracy, trzeba podnieść w takim stosunku, w jakim dotychczasowy wymiar czasu pracy pozostaje do tych norm.

180 złotych więcej

Sejm uchwalił ustawę podnoszącą świadczenia dla opiekunów niepełnosprawnych dzieci. Wsparcie finansowe wzrośnie od 1 maja br. z obecnych 820 zł do 1000 zł netto. Od 1 stycznia 2015 r. będzie to 1200 zł netto, a od 1 stycznia 2016 r. - 1300 zł netto.

- Intencją rządu jest utrzymanie relacji świadczenia pielęgnacyjnego do minimalnego wynagrodzenia, żeby to świadczenie wzrastało razem ze wzrostem minimalnego wynagrodzenia. Dzięki zmianom przyspieszamy ten proces - powiedział

W ł a -
d y ś ł a w
K o s i n i a k -
K a m y s z,
m i n i s t e r
p r a c y
i
p o l i t y -
k i
s p o -
ł e c z n e j.

Świadczenie pielęgnacyjne przysługuje opiekunom, którzy rezygnują z pracy, by zajmować się niepełnosprawnym dzieckiem. Wprowadzone zmiany zapewniają realny wzrost świadczeń pielęgnacyjnych - jeszcze w 2009 r. wynosiły one 420 zł netto, dziś to 820



zł netto.

Już w maju tego roku świadczenie wzrośnie do 1000 zł, a w styczniu 2015 r. Wyniesie 1200 zł netto. Koszty wprowadzania tych zmian w tym roku to 180 mln zł, w 2015 r. - 865 mln zł, w 2016 r. - ponad miliard zł. Ustawę zajmie się Senat.

Zgłoś Filantropa!

W naszym mieście mieszka wiele osób oraz ma siedzibę wiele organizacji, które potrzebują pomocy albo ją świadczą. Na szczęście są też ludzie o dobrym sercu, którzy decydują się bezinteresownie wspierać potrzebujących. Doskonałą okazją do tego, by podziękować darczyńcy za pomoc jest organizowany corocznie przez Fundację Elbląg Konkurs o tytuł Filantropa Roku. Celem konkursu jest wspieranie filantropijnych, prospołecznych postaw ludzi biznesu i osób prywatnych. Tytuł Filantropa Roku 2013 może otrzymać przedsiębiorca,

osoba fizyczna lub firma, która w roku ubiegłym w szczególny sposób zasłużyła się we wspieraniu (zarówno finansowym, jak też poprzez darowizny rzeczowe lub usługi) działań organizacji pozarządowych, instytucji użyteczności publicznej oraz osób prywatnych z terenu Elbląga i powiatu elbląskiego. W pierwszym etapie konkursu liczą się zgłoszenia, których dokonują uprawnione podmioty. Następnie nad wnioskami obraduje kapituła, która podejmuje ostateczną decyzję o przyznaniu tytułu. Każdego roku wyłaniany jest jeden

laureat, który otrzymuje statuetkę Ferdynanda. Kapituła może przyznać także wyróżnienia. Uroczyste rozstrzygnięcie nastąpi w maju podczas XIV Gali Fundacji Elbląg. Zgłoszenia przyjmowane będą do 18 kwietnia br. Szczegółowy regulamin konkursu oraz formularz zgłoszeniowy dostępne są na stronie www.fundacja.elblag.pl oraz w siedzibie Fundacji przy ul. Związku Jaszczurczego 17. Dodatkowe informacje dostępne są bezpośrednio w biurze, a także pod nr tel. 55 236 98 88 lub mailowo biuro@fundacja.elblag.pl

Jerzy Wilk w wizytą u głuchych



Prezydent Elbląga Jerzy Wilk był z wizytą w Stowarzyszeniu Integracyjnym Głuchych i Niedosłyszących. Jest ono czynne jest 3 razy w tygodniu, we wtorki i czwartki od 12-14 oraz w środy od 16-20. W ten dzień odbywają się spotkania towarzyskie. Stowarzyszenie zrzesza około 40 osób głuchoniemych, ale wciąż można się zapisywać. Składka wynosi 60 zł rocznie, w zamian stowarzyszenie gwarantuje dostęp tłumacza języka migowego w tych obszarach, których nie zapewnia ustawa o języku migowym. W planach

stowarzyszenia jest organizowanie spotkań edukacyjnych, pogadanek o zdrowiu i przepisach prawnych oraz kursów języka migowego.

- Działalność Stowarzyszenia opiera się na pomocy osobom niesłyszącym, na promocji ich kultury, wyrównywaniu ich szans na rynku pracy, szans edukacyjnych, na promocji języka migowego, bowiem głuchym do szczęścia są potrzebni wykwalifikowani, dobrzy tłumacze - mówi Anna Garbarska-Werner, tłumacz migowy w stowarzyszeniu „SIGN”

Sejm za wsparciem dla opiekunów

Sejm przyjął ustawę przywracającą wsparcie finansowe dla opiekunów dorosłych osób niepełnosprawnych. Za głosowało 431 posłów, nikt nie był przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Teraz ustawą zajmie się Senat.

Ustawy o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów jest realizacją grudniowego wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Przywraca ona wsparcie finansowe dla wszystkich osób, które je utraciły, w takiej wysokości, w jakiej pobierały je wcześniej - czyli 520 zł netto miesięcznie.

Opiekunowie otrzy-

mają również wyrównanie wraz z odsetkami za miesiące, w których nie pobierały świadczeń. Zakładając, że ustawa wejdzie w życie 1 maja, będzie to w sumie ok. 5,5 tys. zł.

O możliwości otrzymania zaległych pieniędzy gminy poinformują wszystkich opiekunów najpóźniej w ciągu 14 dni od momentu wejścia ustawy w życie. Łączne skutki finansowe ustawy w 2014 roku szacuje się na ok 1 mld 372 mln zł. To koszt zwrotu świadczeń oraz ich dalszej wypłaty w tym roku.

- Projekt ustawy przygotowaliśmy tak szybko,

jak to było możliwe. Nie pamiętam innego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który w takim tempie był zrealizowany - powiedział minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz.

Zebraли ponad 4,5 tony

Za nami Wielkanocna Zbiórka Żywności. Jak przyznają organizatorzy, jej rezultaty są zadowalające. W sumie zebrano ponad cztery i pół tony jedzenia. Do jutra rozpocznie się wydawanie zebranych darów organizacjom, które przygotowują z nich swoim podopiecznym świąteczne paczki. - W samym Elblągu zebraliśmy ponad 4,5 tony produktów spożywczych, w tym 1,4 tony mąki, ponad tonę cukru, ponad pół tony makaronu, 900 czekolad - mówi Teresa Bocheńska, prezes elbląskiego Banku Żywności. - Serdecznie dziękuję wszystkim sponsorom i wolontariuszom, bez których zbiórka nie miałaby swoich rezultatów - dodaje pani prezes.

więcej na

razemztoba.pl

Pomogą niepełnosprawnym wejść na otwarty rynek pracy



Aleksandra Garbecka
e-mail:
aleksandra.garbecka@razemztoba.pl



Z początkiem kwietnia br. ukazał się podręcznik wdrożenia modeli zatrudnienia „Razem do pracy”, który jest produktem finalnym projektu „Praca=Samodzielność”, realizowanego przez Elbląską Radę Konsultacyjną Osób Niepełnosprawnych od września 2012 r. do końca marca 2014 r. To ważny krok, gdyż zwiększy on szansę wejścia osobom niepełnosprawnym na otwarty rynek pracy.

Pomoc dla osób pracujących z niepełnosprawnymi

Głównym celem projektu było wypracowanie 3 modeli zatrudnienia wspomaganego: dla osób głuchych i niedosłyszących, dla osób z chorobami psychicznymi oraz dla osób niepełnosprawnych intelektualnie. W oparciu o te modele, po 1, 5 roku wyťažonej pracy powstał podręcznik, który podpowiada, jak korzystać z tych modeli, na co zwrócić uwagę. Podręcznik w nakładzie 200 sztuk zosta-

nie rozdyskrebowany do różnych organizacji zajmujących się osobami niepełnosprawnymi.

- Jestem bardzo zadowolona z efektu. Mam nadzieję, że zachęca on do tego, aby zagłębić się dalej w modele. Dla osób pracujących z osobami niepełnosprawnymi okaże się z pewnością bardzo przydatny, bowiem wiele z nich nie wie dokładnie, jakimi narzędziami pracować z osobami niepełnosprawnymi, my dajemy im gotową formułę - wyjaśnia Anna Trzusko-

las, kierownik projektu „Praca=Samodzielność”. - Do podręcznika została dołączona płyta, na której znajdują się opisane modele oraz film dla osób głuchych, na którym znajdują się „przemigane” informacje dotyczące projektu.

3 różne podejścia do zatrudnienia wspomaganego

Podręcznik składa się z trzech rozdziałów. Pierwszy - model zatrudnienia wspomaganego dla osób głuchych i niedosłyszących opracowali: dr Iwona

Grzesiak oraz Andrzej Jurkian.

- Chcieliśmy, aby w jednym miejscu znalazły się zarówno specyficzne elementy wsparcia i rzeczy, na które powinniśmy zwrócić uwagę w pracy z osobą głuchą oraz rozdział podkreślający kluczową rolę trenera pracy zarówno w pracy z klientem, jak i z pracodawcą - wyjaśnia Andrzej Jurkian. - Chcieliśmy pokazać korzyści, jakie będą mieli pracodawcy z zatrudnienia osób z problemami słuchowymi, żeby się

nie bali tych osób, bo te bariery można przełamać na wiele sposobów. Stąd w podręczniku znajduje się szeroki opis różnych metod komunikowania się z osobami z uszkodzonym słuchem. Podkreśliłyśmy w nim również ważną rolę kontaktu z pracodawcą. Podpowiadamy, jak organizacje mogą współpracować z pracodawcą, jak mogą pokazać im korzyści z zatrudnienia osób niepełnosprawnych oraz jak organizacje mogą wykorzystać nasze wskazówki w rozmowach bezpośrednich, w opracowaniu ulotek czy materiałów do pracodawców - dodaje.

Drugi rozdział poświęcony modelowi zatrudnienia wspomaganego dla osób z chorobami psychicznymi opracowali: Ludwika Załuska oraz Bartosz Stanny.

- Zależało nam na tym, aby ta publikacja stała się środkiem przekazu, bowiem przez ten podręcznik staraliśmy się być ambasadorami potrzeb osób z chorobami psychicznymi i tego, co chcą powiedzieć o swoim zdrowiu. W podręczniku staraliśmy się w czytelny i prosty sposób przedstawić, na czym polegają zaburzenia psychiczne, co było dość trudne, dlatego koncentrowaliśmy się głównie na tych objawach, które według naszych klientów są wiodące w ich sytuacji zdrowotnej - przyznaje Bartosz Stanny. - Pokazujemy również, jak silny jest stereotyp, dotyczący osób z chorobami psychicznymi oraz jak osoby z zaburzeniami psychicznymi chciałyby być traktowane i postrzegane zarówno przez pracodawców, jak i całe społeczeństwo.

Trzeci rozdział dotyczy modelu zatrudnienia osób niepełnosprawnych

intelektualnie, który opracowały: Elżbieta Zaradkiewicz i Katarzyna Wiśniewska.

- Przyjęliśmy koncepcję, że nie jest to opis samego modelu, a bardziej coś, co ma zachęcić do zapoznania się z nim, dlatego prezentujemy w podręczniku różne spojrzenia: z perspektywy pracodawcy, trenera pracy i osoby niepełnosprawnej. Dla ułatwienia każde z nich opatrzone jest odpowiednio, innym kolorem. My uwierzyliśmy, więc niech inni też uwierzą, że jest to możliwe i że model zatrudnienia wspomaganego sprawdza się - podsumowały Elżbieta Zaradkiewicz i Katarzyna Wiśniewska.

Polsko-niemiecka współpraca

Projekt „Praca=Samodzielność” powstał w partnerstwie z dwiema organizacjami z Niemiec: Remstal - Werkstätten der Diakonie Statten, którą reprezentował Thomas Illigman, oraz Paulinenpflege Winnenden, którą reprezentowała Monika Doyle. Obie placówki pochodzą z jednego regionu i prowadzone są przez kościół ewangelicki.

- Reprezentuję organizację, która zajmuje się przede wszystkim osobami niepełnosprawnymi słuchowo, które wspieramy w zakresie szkolnictwa, praktyk zawodowych, wdrażania na rynek pracy oraz pomagamy i monitorujemy ich w trakcie pracy. Zatrudniamy ok. 1200 pracowników i wspieramy 3 tys. osób niepełnosprawnych słuchowo - wyjaśnia Monika Doyle.

Z kolei Remstal zajmuje się pomocą osobom z niepełnosprawnością intelektualną, osobami chorymi psychicznie, a także osobom starszym. Jak

tłumaczy, spectrum ich działalności jest bardzo szerokie: od mieszkalnictwa chronionego, poprzez udzielanie różnego rodzaju wsparcia osobom niepełnosprawnym, po warsztaty dla osób niepełnosprawnych, które przygotowuje się do zatrudnienia na wolnym rynku pracy. I choć widać poprawę (zauważalna jest coraz większa otwartość na niepełnosprawnych, zarówno wśród niemieckich pracodawców, jak i w społeczeństwie, ponadto prowadzone są liczne działania aktywizujące) - wielu pracodawców nie zatrudnia niepełnosprawnych. Przychylny niepełnosprawnym system prawny głosi, iż w firmach zatrudniających powyżej 20 osób 5 proc. ogółu pracowników muszą stanowić osoby niepełnosprawne; niestety - firmy wola ponieść finansową karę niż zatrudnić

osobę niepełnosprawną.

- Celem wszystkich niemieckich instytucji zajmujących się osobami niepełnosprawnymi jest znalezienie im odpowiedniego miejsca w życiu. Cały czas zmieniają się wymagania, podnosi się poprzeczkę i oczekuje się od niepełnosprawnego, aby był elastyczny, dostosował się i doksztalał, a wiadomo, że osoby te mają swoje granice, których nie przeskoczą. W Niemczech poszliśmy trochę określną drogą, gdyż najpierw zaczęliśmy budować duże warsztaty dla osób niepełnosprawnych, a dopiero potem wdrażać je na otwarty rynek pracy. W Polsce ten etap został pominięty. Od razu kładzie się nacisk na to, aby osoby niepełnosprawne znalazły się na otwartym rynku pracy - dodaje Thomas Illigman.

O projekcie słów kilka...

Przypomnijmy, projekt realizowany był przez prawie 1,5 roku. Koniec 2012 r. to etap opracowania przez ekspertów wstępnych modeli zatrudnienia wspomaganego dla: osób niepełnosprawnych intelektualnie, z zaburzeniami psychicznymi oraz dla osób głuchych i niedosłyszących. Cały 2013 r. to wdrażanie ich w polskich realiach, częste ewolucje, konsultacje z osobami niepełnosprawnymi - beneficjentami projektu, monitorowanie na bieżąco co się sprawdza, a co wymaga poprawy. Niezwykle pomocna okazała się w tym wizyta w Niemczech, którą odbyli specjaliści wdrażający modele.

- Zapoznaliśmy się z niemieckimi rozwiązaniami w zakresie aktywizacji osób niepełnosprawnych

i te, które uznaliśmy za najbardziej trafne i najbardziej możliwe do przeniesienia na polski grunt, zaadaptowaliśmy do naszych modeli zatrudnienia wspomaganego. Wiele rzeczy nas zdziwiło, wiele zaskoczyło, ale bardzo wiele się nauczyliśmy - podkreśla Anna Trzuskołas, kierownik projektu.

Po roku realizacji projektu z 30 osób, które zostały pilotażowo objęte modelem zatrudnienia wspomaganego o umiarkowanym i znacznym stopniu niepełnosprawności, 21 z nich zostało trwale wprowadzonych na rynek pracy. To pokazuje jak ważną rolę spełnia zatrudnienie wspomaganie, dzięki któremu osoby niepełnosprawne nie tylko mają większą szansę na znalezienie pracy, ale i stają się potrzebne, bardziej pewne siebie, a przede wszystkim samodzielne.

Wybiorą Miss na wózku

Fundacja Jedyna Taka uroczyście ogłasza rozpoczęcie rekrutacji kandydatek do Wyborów Miss Polski na wózku 2014. Jesteś dziewczyną, masz co najmniej 16 lat i poruszasz się za pomocą wózka inwalidzkiego zgłoś się już dziś.

Wybory Miss Polski na wózku 2014 mają za cel zmianę wizerunkową osób z niepełnosprawnością, a w szczególności kobiet i są kolejną edycją konkursu, który odbył się w roku ubiegłym.

Zgłaszając się do konkursu kandydatki będą miały okazję poznać wielu fajnych ludzi.

Przechodząc do Finałowej Dziesiątki kandydatki otrzymują „bilet” na wyjątkowe Warsztaty Finalistek, a tam Twoją metamorfozą zajmą się profesjonalści z takich dziedzin jak: fotografia, wizaż, choreografia, stylizacja, fryzjerstwo, coaching.

- Mówiąc słowami poprzednich finalistek - przeżyjesz przygodę życia - zachęcają organizatorzy.

Wypełnij pobrane dokumenty, dołącz dwa zdjęcia: jedno portretowe, drugie na którym widać całą sylwetkę na wózku. Wypełniony wniosek ra-



zem ze zdjęciami przyslij na adres mailowy: rekrutacja@jedyna-taka.pl

Konkurs jak w poprzedniej edycji ma charakter dwuetapowy. W pierwszym - spośród nadesłanych zgłoszeń społeczność wybierze Finałową Dziesiątkę. Głosowanie odbędzie się na

stronie www.jedyna-taka.pl i będzie realizowane za pomocą SMS-ów, kobiety z największą ilością gło-

sów zostaną zaproszone na Warsztaty Finalistek.

Drugi etap to wybór spośród Finałowej Dziesiątki, jury wybierze Miss Polski na wózku 2014, I i II Wicemiss Polski na wózku.

Więcej informacji o konkursie znaleźć można na stronie: www.jedyna-taka.pl

(Po)mocna dłoń asystenta

Od maja br. Elbląska Rada Konsultacyjna Osób Niepełnosprawnych realizować będzie projekt „Asystent - pomocna dłoń”.

Zapotrzebowanie na usługi asystenckie od dawna zgłaszają osoby niepełnosprawne, ich rodziny i opiekunowie. Z powodu różnych niepełnosprawności i dysfunkcji osoby niepełnosprawne nie są w stanie samodzielnie załatwić ważnych spraw urzędowych lub dokonać potrzebnych zakupów - co uzależnia je od opiekunów lub pracowników socjalnych, nie mogą dotrzeć do specjalistycznych placówek służby zdrowia, czasami znajdujących się w innym mieście, nie mogą bez pomocy uczestniczyć w wydarzeniach kulturalnych, sportowych lub w imprezach rekreacyjnych. Niemożność samodzielnego dotarcia do zakładu pracy lub do placówki edukacyjnej uniemożliwia im podjęcie pracy, edukacji lub zdobycie kwalifikacji zawodowych. Niemożność samodzielnego wyjścia z mieszkania i poruszania się po mieście ogranicza także ich kontakty rodzinne i towarzyskie, skazując na samotność. Wiele osób niepełnosprawnych mieszka sama, lub z innych powodów nie może liczyć na pomoc rodziny, a skromne dochody nie pozwalają na zatrudnienie asystenta we własnym zakresie. Zdarzają się też sytuacje, że rodzina lub opiekun nie może pomóc, z uwagi np. na obowiązki zawodowe. Usługi asystenckie w większej części finansowane ze środków publicznych po-



Aleksandra Garbecka
e-mail:
aleksandra.garbecka@razemztoba.pl



POMOCNA DŁOŃ

mogą pokonać te wszystkie trudności, umożliwiając osobie niepełnosprawnej samodzielne funkcjonowanie i włączając ją w życie społeczne, dając poczucie niezależności i poprawiając jakość życia. Rolą asystenta jest współdziałanie w podnoszeniu jakości życia osoby niepełnosprawnej poprzez ułatwienie wykonywania czynności dnia codziennego, wykształcenie samodzielności oraz w części przypadków stworzenie warunków do samodzielnej rehabilitacji, pobudzanie aktywności osoby niepełnosprawnej oraz jej rodziny w celu zaspokojenia potrzeb biologicznych, psychicznych i społecznych, włączanie osoby niepełnosprawnej w programy instytucji i placówek świadczących usługi rehabilitacyjne. Niezmiernie ważny element działań asystenta stanowić będzie jego współpraca z rodziną

niepełnosprawnego.

Asystent zatem będzie towarzyszyć i pomagać osobie niepełnosprawnej w samodzielnym załatwianiu swoich spraw w urzędach i instytucjach, w uczestnictwie w imprezach kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych, w spotkaniach rodzinnych i towarzyskich, w dotarciu do zakładu pracy lub placówki edukacyjnej, pomagać w zakupach, czytaniu prasy, książek lub korespondencji osobom niezdolnym do samodzielnego czytania. Ponadto asystent osoby niepełnosprawnej służyć będzie pomocą w nawiązywaniu kontaktu i współpracy z ośrodkami pomocy społecznej, organizacjami pozarządowymi oraz innymi instytucjami wsparcia osób niepełnosprawnych. W zakres obowiązków asystenta nie będą wchodziły usługi pielęgniarstwa oraz

standardowe usługi opiekuńcze.

Projekt przewiduje zatrudnienie 4 asystentów, którzy zostaną przygotowani do opieki nad osobami o różnym stopniu niepełnosprawności, w tym nad osobami niewidomymi oraz głuchymi ze znajomością języka migowego. Usługi mogą odbywać się na terenie miasta Elbląga lub poza nim. Rodzaj i zakres usługi uzgadniany będzie indywidualnie z każdym klientem. Zamówienia będą składane telefonicznie, a także mogą zostać zgłoszone przez rodzinę lub opiekuna, ośrodki pomocy społecznej oraz organizacje pozarządowe.

Osoba korzystająca z usługi ma prawo zgłaszać swoje oczekiwania i propozycje dotyczące usługi pisemnie lub telefonicznie do koordynatora lub asystenta. Zgłoszenia przyjmowane będą oso-

biście przez koordynatora w godz. 10.00-14.00 od poniedziałku do piątku. Zadanie realizowane będzie w wymiarze 7 dni w tygodniu, w godzinach 8.00- 20.00, w szczególnych przypadkach czas realizacji zadania może być zmieniony. Koszt usługi będzie pokrywany w ramach projektu, z niewielką odpłatnością ze strony klienta w wysokości 1.00 zł za godzinę.

Adresatami usług asystenckich będą osoby pełnoletnie, mieszkańcy miasta Elbląga, legitymujący się orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności (znaczny, umiarkowany), grupą inwalidzką (I, II), orzeczeniem o niezdolności do pracy wydanym przez ZUS lub orzeczeniem o niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji wydanym przez ZUS.

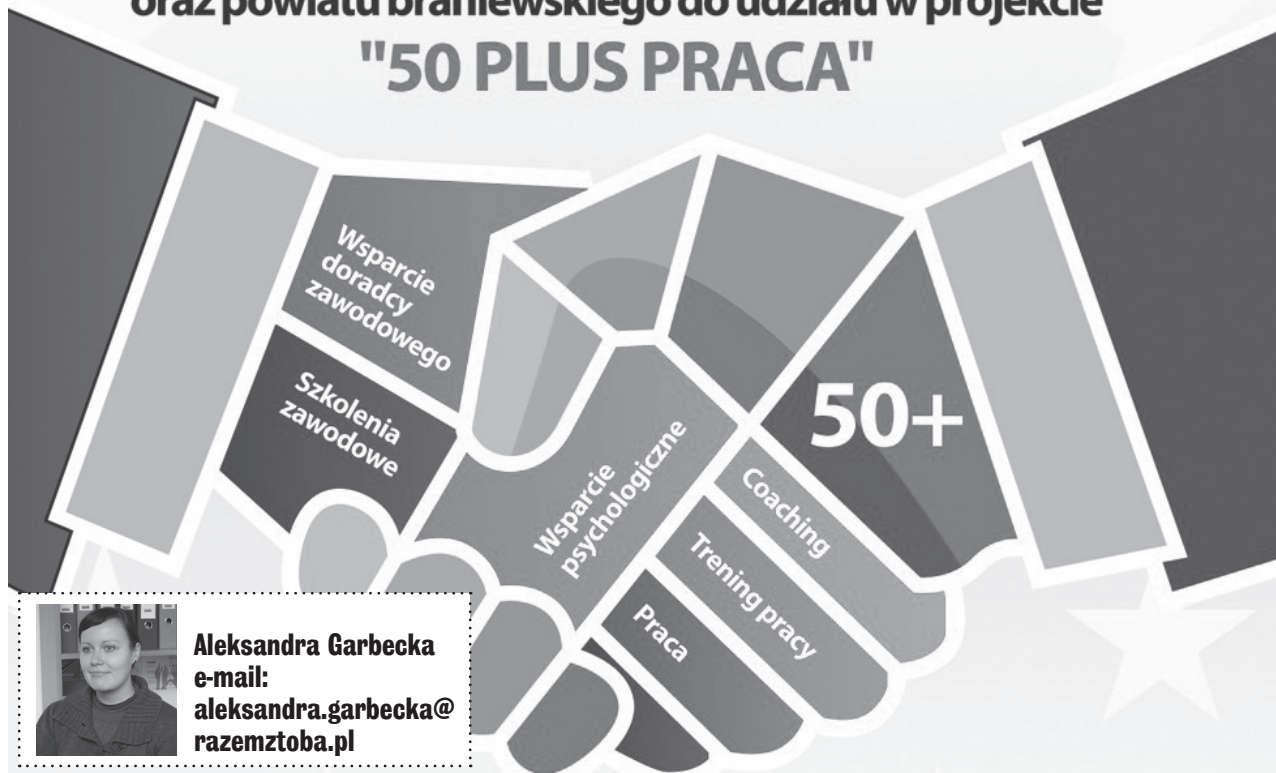
- Szacuje się, że osoby niepełnosprawne stanowią około 14% społeczeństwa. W Elblągu byłoby to około 17 tys. osób z różnymi niepełnosprawnościami. Usługi asystenckie pozwolą więc dużej grupie osób ze znaczną niepełnosprawnością uczestniczyć w życiu społecznym, zaspokajając samodzielnie swoje potrzeby, realizować zainteresowania. W szczególnych wypadkach usługi te umożliwią podjęcie pracy zawodowej lub edukacji. Trudno powiedzieć, ile z tych osób potrzebuje usług asystenckich. Realizacja projektu pozwoli określić wielkość potrzeb w zakresie usług asystenckich w skali miasta, dzięki czemu można będzie w następnych latach zaplanować zakres działań, zaspokajających te potrzeby. - podsumowuje Krystyna Niedbalska-Konarczak, koordynator projektu.

Rusza nowy projekt „50+praca”

W projekcie opieramy się na modelu zatrudnienia wspomaganego, który ERKON wypracował w latach 2009-2012, czyli „wieku gorącego ziemniaka”, cały czas modyfikując go do potrzeb naszych beneficjentów - wyjaśnia Beata Wrzosek, autorka projektu. - Bazujemy tu na mocnych stronach, na potencjale naszych klientów. Zależy nam na tym, żeby wypracować taką gotowość do wejścia ich na rynek pracy, aby byli oni profesjonalnie przygotowani do wykonywania czynności zawodowych. Chcielibyśmy również wykształcić takie umiejętności, które pozwolą na poradzenie sobie w zmieniających się warunkach na rynku pracy.

Zadanie to nie jest proste, gdyż - jak tłumaczy Beata Wrzosek - 50-60-latkom trudno jest zdecydować się na zmianę. Z przywiązania do poprzedniego systemu pokutuje opinia, że praca w jednej firmie aż do emerytury, jest oznaką profesjonalizmu. - Dzisiaj jest zupełnie inaczej, osoba 50+, która poszukuje pracy, dla pracodawcy jest sygnałem, że jest osobą elastyczną i lubiącą zmiany, a to w obecnych czasach duży atut. Niestety problemem są także „zakotwiczone” kulturowo postrzeganie osób 50+, np. 50-letnia kobieta to matka, babcia, będąca często nianią dla swoich wnuków. Chcielibyśmy zmienić nie tylko perspek-

Zapraszamy osoby po 50-tym roku życia z powiatu elbląskiego ziemskiego i grodzkiego oraz powiatu braniewskiego do udziału w projekcie "50 PLUS PRACA"



Aleksandra Garbecka
e-mail:
aleksandra.garbecka@razemztoba.pl

tywę patrzenia tych osób na samych siebie, ale też zmienić postrzeganie ich przez najbliższe otoczenie, bez presji czy konfliktów rodzinnych - dodaje Beata Wrzosek.

Projekt zakłada 45 beneficjentów, z czego minimum 18 osób ma podjąć zatrudnienie. Prognozuje się, że w 2030 r. połowa osób na otwartym rynku pracy będą to osoby 50+, a w związku z tym, że „środek” wyjeżdża, niedługo będziemy mieli do czynienia z sytuacją, że osoba 50+ będzie kluczowym pracownikiem, dlatego beneficjenci objęci zostaną kompleksowym wspar-

ciem. Pierwszym etapem projektu będzie spotkanie z lekarzem medycyny pracy, którego zadaniem jest zdiagnozowanie, czy u kandydatów nie ma barier zdrowotnych do wykonywania pracy. Kolejny etap to spotkanie z psychologiem, doradcą zawodowym oraz trenerem pracy w celu określenia profilu kandydata. W dalszej części beneficjent pracuje głównie z trenerem pracy, który pomaga mu m. in. w zbudowaniu planu rozwoju osobistego, poprzez takie instrumenty jak: coaching, trening, diagnozę praktycznych umiejętności zawodo-

Od kwietnia br. w Elbląskiej Radzie Konsultacyjnej Osób Niepełnosprawnych startuje nowy projekt „50+praca”, który potrwa do końca czerwca 2015 r. Dotyczy on wprowadzenia na otwarty lub półotwarty rynek pracy osób po 50 roku życia, bez względu na sprawność i skierowany jest do mieszkańców powiatu elbląskiego oraz braniewskiego. Rekrutacja trwa do końca kwietnia.

wych, które zweryfikują deklarowane umiejętności, co z kolei pozwoli na dobranie takiego rodzaju szkolenia, które umożliwi podjęcie pracy oraz utrzymanie się w niej.

- Kluczową rolę odgrywa tu coaching, którego celem jest wspieranie rozwoju, przejścia zmiany. Przez lata w ERKON-ie wypracowaliśmy taką metodę coachingu, która stwarza dobrze rokujące warunki na sukces, dzięki czemu zmiana deklaratywna zmienia się w zmianę operacyjną - podsumowuje Beata Wrzosek.

Chętni do udziału w projekcie mogą zgła-

ścić się do końca kwietnia w biurze ERKON w Elblągu przy Zw. Jaszczurczego 15, od poniedziałku do piątku od 8:00 do 16:00. Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu: 552326935. Kartę zgłoszeniową można pobrać w biurze projektu bądź na stronie www.erkon.com.pl w zakładce Projektu 50+.

Wypełnione karty zgłoszeniowe należy dostarczyć do biura ERKON osobiście bądź drogą pocztową.

Projekt realizowany jest w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Miganie w pozarządówce



Warmińsko-Mazurski Sejmik Osób Niepełnosprawnych wydał publikację pt. „Język migowy w organizacjach pozarządowych”. Mini-rozmówki są publikacją skierowaną do słyszających pracowników, współpracowników, wolontariuszy z obszaru administracji samorządowej, rządowej i pozarządowej oraz do osób niesłyszących zarówno w roli klienta, jak i pracownika, współpracownika, czy wolontariusza organizacji pozarządowej.

Głównym celem jest przybliżenie słownictwa z zakresu działalności organizacji pozarządowej oraz zaproponowanie narzędzia pomocnego w podniesieniu poziomu umiejętności porozumie-

wania się w języku migowym (PJM). Książka może stanowić również pomoc dla tłumaczy języka migowego oraz dla osób uczących się języka migowego (PJM) jako obcego lub języka polskiego jako obcego. Książka wpisuje się w realizację celu szczegółowego projektu, jakim jest zwiększenie poziomu umiejętności i aktywności organizacji pozarządowych w zakresie działań partnerskich z administracją samorządową i rządową.

Publikacja jest dostępna również w wersji elektronicznej na stronie <http://www.wmson.eu>

Mini-rozmówki migowo-polskie; polsko-migowe ze słowniczkiem powstała w ramach projektu „Zintegrowani Niepełnosprawni – rozwój sieci organizacji Sejmiku” realizowanego przez dofinansowanego ze środków UE w ramach działania PO KL 5.4.2.

Na Śląsku powstał pomysł na aktywizację społeczno-zawodową osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Aktywna Firma szansą dla niepełnosprawnych

- „Aktywna Firma” jest przykładowym modelem aktywizacji społeczno-zawodowej osób z niepełnosprawnością intelektualną. W swym założeniu ma być to zarabiający na siebie podmiot, który z jednej strony będzie uczył niepełnosprawnych wytwarzania konkretnych przedmiotów, jak również dawał im pracę w realizacji pozyskanych przez siebie zleceń, a z drugiej strony ma za zadanie znalezienie dla nich zatrudnienia na chronionym i otwartym rynku pracy - mówi Alicja Badetko, specjalista ds. upowszechniania projektu „Ponad granicami walczy z barierami”, w ramach którego do warunków polskich adaptowany jest niemiecki model aktywizacyjny, sprawdzony u partnera projektu, czyli: Gesellschaft für Soziale Dienstleistungen Essen mbH z Nadrenii Północnej-Westfalii.

„Aktywna Firma” będzie współpracowała z administracją samorządową, ZAZ-ami i WTZ-ami. Dla ostatnich dwóch podmiotów nie będzie konkurencją, a raczej wsparciem w dalszej aktywizacji społeczno-zawodowej ich uczestników. Zadaniem modelu jest przede wszystkim pokazanie, że wspólne działania pomiędzy wyższymi instytucjami przyczynią się do „wypuszczenia” na rynek pracy (chroniony lub tzw. otwarty) jak największej liczby osób z niepełnosprawnością. Równole-

gle dążyć się będzie do umożliwienia tym ludziom zatrudnienia, które będzie opłacalne finansowo dla „Aktywnej Firmy”, a jednocześnie przyniesie korzyść samemu zainteresowanemu.

- Natomiast innowacyjność pomysłu polega na tym, że w „Aktywnej Firmie” jednym z pracowników jest menedżer zatrudnienia, który będzie pozyskiwał zlecenia oraz szukał pracy osobom z niepełnosprawnością. Jednocześnie chcielibyśmy, aby niepełnosprawni otrzymywali najniższe krajowe wynagrodzenie - mówi Badetko.

Model, o którym piszemy, z założenia byłby podmiotem prawnym rozumianym jako: firma, spółka z o.o. non profit, organizacja pozarządowa prowadząca działalność gospodarczą, w tym spółdzielnia socjalna. Osoby, które są w pierwszym rzędzie w niej zatrudnione to: dyrektor, manager zatrudnienia, trener pracy, natomiast kadre stanowią trenerzy zawodu, czyli eksperci w danych dziedzinach, którzy towarzyszą osobie z niepełnosprawnością w wykonywaniu pracy (zarówno przy przygotowaniu zawodowym, jak i w miejscu zatrudnienia).

Finansowanie „Aktywnej Firmy” pochodziłoby z dotacji samorządowych, krajowych i środków unijnych, zwrotnych i bezzwrotnych źródeł finansowania dostępnych dla przedsiębiorców (np. kredyty)

oraz dla podmiotów ekonomii społecznej (choćby niskooprocentowane pożyczki), a także działalności quasi agencji pracy (oddelegowania swoich pracowników do firm zewnętrznych) oraz szkoleń przeprowadzanych u pracodawców z zakresu Systemu Obsługi Dofinansowań lub wykonania w tych przedsiębiorstwach audytu dotyczącego warunków miejsc pracy osób z niepełnosprawnością.

Model, którego założenia są zgodne z prawem polskim, planowany jest do wprowadzenia w życie, w kilku miejscach województwa śląskiego. W chwili obecnej trwają ustalenia, gdzie miałyby to nastąpić.

Międzynarodowy projekt „Ponad granicami walczy z barierami” współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Realizowany jest od kwietnia 2012 r. do lipca 2014 r. przez 3 organizacje z terenu woj. śląskiego: Stowarzyszenie Wspierania Organizacji Pozarządowych „MOST” w Katowicach, Stowarzyszenie Rodzin Osób Niepełnosprawnych „Nadzieja” z Rudy Śląskiej, Stowarzyszenie Na Rzecz Wspomagania Osób z Niepełnosprawnością i Ich Otoczenia „Razem” z Rybnika we współpracy z Gesellschaft für Soziale Dienstleistungen Essen mbH z Nadrenii Północnej-Westfalii. AB



Tadeusz Majewski

Osoby niepełnosprawne wciąż jeszcze stoją obok społeczeństwa

W marcu br. odwiedził Elbląg prof. Tadeusz Majewski - ekspert w dziedzinie zatrudnienia wspomagane. Było to robocze spotkanie w ramach realizacji międzynarodowego projektu „Praca=Samodzielność”, w którym prof. Majewski uczestniczy. Redakcja „Razem z Tobą” wykorzystała tę okazję, żeby porozmawiać z panem profesorem.

Jest Pan jednym z prekursorów zatrudnienia wspomagane w Polsce, dziś już autorytetem w tej dziedzinie. Od kiedy i dlaczego zajmuje się Pan osobami niepełnosprawnymi?

To było bardzo dawno, był rok pański 1953. Pewna pani poprosiła mnie - byłem wówczas studentem - żebym pomógł popilnować jej niepełnosprawnych podopiecznych na wczasach. Zgodziłem się, bo w mojej rodzinie były dwie osoby słabowidzące. Tak się zaczęło. Następnie przez 2 lata pracowałem w Łaskach. Później zostałem zatrudniony w Zakładzie Rehabilitacji Podstawowej Nowooციemiętych w Warszawie jako psycholog. Kolejny etap mojej kariery zawodowej to praca w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, zajmowałem tam się ogólnie osobami niepełnosprawnymi. Potem dostałem propozycję wykładów na trzech uczelniach: w Państwowym Instytucie Pedagogicznym, na Uniwersytecie im. Marii Skłodowskiej-Curie i w Medycznym Centrum Kształcenia Podyplomowego. 6 miesięcy spędziłem na stypendium w Ameryce po linii niewidomych. Na-

dal wykładałem. W latach 1975-1976 pracowałem jako ekspert ds. rehabilitacji zawodowej w Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP). Przerwałem to i wróciłem do wykładów. W latach 1981-1987 dostałem propozycję z MOP wyjazdu do Kenii, jako ekspert. Założyłem tam m.in. Afrykański Instytut Rehabilitacji, który zajmował się szkoleniem kadr dla potrzeb rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Było to finansowane przez ONZ. W pierwszych wykładach uczestniczyło 30 Kenijczyków, a w szczybie byli to już studenci z 11 państw afrykańskich, byłych kolonii angielskich. Nie wiem, czy to jeszcze funkcjonuje, nie mam już z nimi kontaktów. W międzyczasie napisałem 30 prac poświęconych rehabilitacji osób niepełnosprawnych i ponad 400 artykułów.

Czy Pan dostrzega, jak zmieniały się na przestrzeni tych wszystkich lat postawy wobec osób niepełnosprawnych w Polsce?

Gdy zaczynałem pracę - w latach 50., 60. - to te postawy były - określiłbym - negatywne, niechętnie. W późniejszych latach zaczęły się zmieniać

i rozpoczęła się integracja. W latach 70., 80. oficjalne postawy były pozytywne, ale faktyczne pozostawały w dalszym ciągu negatywne. Każdy uważał, że osoby niepełnosprawne mają swoje prawa, ale gdy trzeba je było zatrudnić, to już było gorzej. Dzisiaj sprawa zależy od środowiska. Łatwiej jest w dużych miastach - na wsiach, w małych miastach nadal te postawy są negatywne. Ale tu nie można generalizować, można powiedzieć, że to idzie w kierunku pozytywnym - ponieważ istnieją odpowiednie przepisy i coraz częściej mówi się i pisze o osobach niepełnosprawnych w publikacjach. Tu bym tylko powiedział, że za mało o przykładach pozytywnych, a więcej o negatywnych. Częściej pokazuje się problemy trudne, dyskryminację, a nie strony pozytywne. To budzi współczucie, ale nie sprzyja integracji.

Likwiduje się bariery techniczne i społeczne - jednak ciągle pojawiają się nowe. Tworzy je choćby rozwijająca się cywilizacja cyfrowa. Do tego zawirowania hierarchii wartości utrudniają znalezienie swojego miejsca w społeczeń-



Teresa Bocheńska
e-mail:
teresa.bochenska@razemztoba.pl

stwie i tu też tworzą się nowe bariery. Jak Pan postrzega te problemy?

Dwie rzeczy: jeżeli chodzi o bariery techniczne, to postęp w rozwoju sprzętu dla osób niepełnosprawnych jest olbrzymi, zwłaszcza gdy chodzi o elektronikę. Niedawno w Szkocji widzieliśmy specjalne szkła optyczne i różne cuda. Ale tu też są dwie bariery: po pierwsze jest to sprzęt bardzo drogi, po drugie, to nie jest dla wszystkich, choćby niepełnosprawnych intelektualnie albo słabowidzących. Dla niektórych kategorii niepełnosprawności nie są spełnione oczekiwania. Do tego nadal jest dużo zwykłych barier architektonicznych. W moim kościele np. zrobiono podjazd, ale o takim nachyleniu, że tego niepełnosprawnego trzeba wepchnąć, nadal sam nie wjedzie. Jest dużo podobnych błędów, ale jest też duży postęp. Na moim osiedlu w Warszawie na blokach wymalowane są duże numery domów, w tramwajach, autobu-

sach pojawiły się informacje dźwiękowe. Wszystkie budynki nowe i po generalnych remontach muszą być dostępne dla osób niepełnosprawnych.

Wróćmy do barier społecznych w tym zmieniającym się świecie.

Teoretycznie, oficjalnie one zanikają, nikt pani nic złego na osoby niepełnosprawne nie powie. Oczywiście nie dotyczy to wszystkich - stosunek do osób niepełnosprawnych rozkłada się zgodnie z krzywą Gaussa, która ma zastosowanie także w zjawiskach społecznych. Gorzej, jeżeli chodzi o realizację. Udaje się zbieranie funduszy dla różnych chorych w massmediach - ludzie jednak dają sporo pieniędzy. Jest znacznie gorzej, gdy trzeba taką osobę zatrudnić. Jak już pani mówiłem, ja mnóstwo rzeczy napisałem o zatrudnieniu wspomagane, w tym przewodnik dla pracodawców, przewodnik dla gmin, książki skierowane do różnych środowisk - ale ludzie tego nie czytają i te rzeczy przepadają.

Jeśli chodzi o kształtowanie postaw, to te ulotki, publikacje nie mają większego znaczenia. Większą wartość widzę w pokazywaniu pozytywnych przykładów w środkach masowego przekazu. To bardziej oddziałuje. Negatywne utwierdzają w przekonaniu, że osoba niepełnosprawna to biedak, niezaradny, niesamodzielny.

W naszej organizacji panuje przekonanie, że dobry wizerunek osoby niepełnosprawnej i integrację społeczną skutecznie buduje się poprzez edukację integracyjną. Najlepiej już od przedszkola. Dzieci - zdrowe i niepełnosprawne - wyrastają w normalnym świecie, w którym jedne i drugie są oczywistością.

To jest dobrze i źle. Generalnie ta zasada jest słuszna, ale do każ-

dego dziecka trzeba podejść indywidualnie. Wiele dzieci, zwłaszcza niewidomych, nie korzysta z zajęć edukacyjnych, tak jak zdrowe.

Było dawniej takie pojęcie jak „dojrzałość szkolna”, tzn. gotowość dziecka do pobierania nauki, ale i umiejętność odpowiedniego zachowania w szkole. Dotyczy ona też dzieci niepełnosprawnych. Dziecko trzeba dokładnie zdiagnozować, czy poradzi sobie w społeczności szkolnej. To zadanie poradni psychologiczno-pedagogicznych. Generalna zasada to indywidualne podejście. Gdzie mogę, to to podkreślam.

To pojęcie teraz znowu wraca (naukowcy ciągle odkrywają coś, co już było).

Czy Pana zdaniem nadejdzie taki czas, gdy znikną bariery spo-

łeczne, gdy każdy człowiek będzie traktowany jednakowo?

Pytanie bardzo trudne. Nie ma odpowiedzi kategorycznej. Można przypuszczać, że skoro obserwujemy niewątpliwy postęp na przestrzeni 30-40 lat, to będzie on postępował nadal i sytuacja będzie się poprawiać. Jeżeli zakładamy, że dzisiaj jesteśmy zadowoleni na poziomie powiedzmy 10%, to za 10 lat będzie to 60%, za następne 10 - 70%. Trzeba jednak wziąć też pod uwagę ogólną sytuację - to, co nazywany kapitalizmem tak naprawdę nie liczy się z człowiekiem. Weźmy pracodawców - wykorzystują pracowników dla osiągnięcia zysku. Wielu pracodawców ciągle widzi pracowników niepełnosprawnych jako nieprzydatnych. Nie zauważa

ich zalet i umiejętności. Trenerzy pracy muszą się bardzo napracować, żeby przekonać pracodawcę do zatrudnienia osoby niepełnosprawnej. Pracodawca patrzy, czy ten pracownik daje mu korzyści materialne. Taki dyrektor zakładu jest rozliczany z zysku. Nawet gdy ma dobre intencje i nie jest takim kapitalistą, co widzi tylko pieniądź, musi dbać o ten zysk i to jest szkodliwe z punktu widzenia potrzeb osoby niepełnosprawnej. Potrzeba jeszcze bardzo dużo pracy, żeby zmienić nastawienie do osób niepełnosprawnych.

Miejmy nadzieję, że to się w końcu stanie. Dziękuję za rozmowę.

Kultura dla wszystkich

Rośnie liczba materiałów dostosowanych do potrzeb osób z dysfunkcjami wzroku i słuchu w multimedialnym portalu Ninateka, prowadzonym przez Narodowy Instytut Audiowizualny. Już teraz, odwiedzający serwis znajdą spektakle teatralne, filmy pełnometrażowe, fabuły, dokumenty, animacje, programy publicystyczne i edukacyjne i wiele innych unikatowych materiałów audiowizualnych związanych z kulturą, wzbogacone o transkrypcje, audiodeskrypcje i tłumaczenia migowe.

Ninateka wyjątkowy portal, po którym użytkownik, dzięki intuicyjnej nawigacji i zgodnie ze swoimi potrzebami, może się poruszać niczym po wielkim internetowym domu kultury. Będąc w dowolnym miejscu i o dowolnej porze dnia i nocy, użytkownik może przełączać się między kategoriami tak jakby przemieszczał się między teatrem, filharmo-

nią, kinem studyjnym, salą koncertową, galerią sztuki czy klubem muzycznym.

Portal powstał z myślą o wszystkich użytkownikach - również tych, którzy spotykają się z wykluczeniem powodowanym utrudnionym dostępem do kultury, osób niepełnosprawnych i wszystkich, którzy z różnych powodów nie mogą w pełni korzystać z zasobów Internetu. Dbając o równy dostęp do kultury, coraz więcej materiałów udostępnianych w Ninatece wzbogacanych jest o transkrypcje, audiodeskrypcje i tłumaczenia migowe.

Serwis prawidłowo funkcjonuje przy zastosowaniu programów czytających, dostosowany został również do wyświetlania w trybie dużego kontrastu oraz wyposażony w specjalną wersję z podwyższonym kontrastem z której korzystają osoby słabowidzące. Dzięki zastosowanym rozwiązaniom NINATEKA

jest pierwszym portalem w Polsce, który tak przystępnie udostępnia polskie dziedzictwo audiowizualne.

W grudniu 2013 roku Ninateka przeszła audyt dostępności przeprowadzony przez Fundację Widzialni,

w wyniku którego wprowadzono specjalistyczne rozwiązania informatyczne pozwalające na uzyskanie maksymalnej dostępności serwisu.

Go oferuje serwis?

Etiudy filmowe, dokumenty, fabuły, animacje, audycje radiowe i telewizyjne, programy edukacyjne, łącznie już ponad 120 materiałów audiowizualnych dostępnych w serwisie opatrzonych zostało transkrypcjami, czyli zapisem ścieżki dźwiękowej, który ułatwia korzystanie z udostępnionych materiałów osobom niesłyszącym i słabosłyszącym. Trans-

krypcje udostępniane są przy odtwarzaniu materiałów, w playerze z funkcją nawigacji po tekście. Jest to również wygodne narzędzie dla osób, które nie mogą odsłuchać ścieżki dźwiękowej: seniorów, osób korzystających z urządzeń mobilnych czy obcokra-

„Dług” Krzysztofa Krauze, „Wszystko na sprzedaż” Andrzeja Wajdy oraz „Nie lubię poniedziałku” Tadeusza Chmielewskiego), a także etiudy filmowe debiutujących twórców, zrealizowane dla Studia Munka. Odtwarzając materiał z audiodeskrypcją usłyszeć można lektora, który kompleksowo i na bieżąco opowiada warstwę wizualną filmu.

jowców uczących się języka polskiego.

Dla osób niewidomych i niedowidzących wyselekcjonowane materiały, opatrzone zostały audiodeskrypcją. Wśród nich znaleźć można sześć rejestracji wybitnych spektakli teatralnych („Transfer!” i „H.” Jana Klaty, „Burza” Krzysztofa Warlikowskiego, „2007: Macbeth” Grzegorza Jarzyny, „Wymazywanie” Krystiana Lupy i „Kosmos” Jerzego Jarockiego), sześć filmów fabularnych stanowiących klasyczne pozycje polskiej kinematografii („Amator”, „Krótki film o zabijaniu”, „Krótki film o miłości” Krzysztofa Kieślowskiego,

Odwiedź serwis www.ninateka.pl

Muzea chcą być dla niepełnosprawnych



13 marca br. w Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie odbyła się pierwsza ogólnopolska konferencja „Zero barier - muzea dla niepełnosprawnych” organizowana przez Fundację Zero Barier, w ramach projektu „Zero Barier - Polska bez ograniczeń”.

Konferencja skierowana była do muzealników z całego kraju i poświęcona aktualnym problemom oraz praktycznym rozwiązaniom dot. przystosowywania muzeów dla potrzeb osób niepełnosprawnych. Udział w niej wzięło ponad 100 osób. Frekwencja uczestników przerosła znacznie

oczekiwania organizatorów, co potwierdza duże zainteresowanie tym problemem.

W Polsce wg danych GUS z 2010 tylko 1/3 muzeów jest przystosowana dla osób niepełnosprawnych poruszających się na wózkach inwalidzkich. Tylko 11% muzeów posiada obiekty przystosowane do zwiedzania przez osoby niewidzące i słabowidzące. W Polsce żyje 4,7 mln osób niepełnosprawnych, co stanowi 12,2 proc. ludności kraju.

Podczas konferencji naukowcy, eksperci i specjaliści od dostosowywania obiektów i stron www dla osób z różnymi dysfunkcjami prezentowali najnowsze rozwiązania, a także uczestniczyli w żywej dyskusji z przedstawicielami muzeów

z całej Polski. Muzealnicy dowiedzieli się jak postępować z osobą na wózku inwalidzkim, niewidomą i głuchoniemą, a także jak pozyskiwać środki na dofinansowanie inwestycji. W kuluarach prezentowane były przykłady ciekawych rozwiązań technicznych dla niepełnosprawnych. Każdy z uczestników konferencji otrzymał pierwszy ogólnopolski przewodnik turystyczny dla niepełnosprawnych „Zero Barier - Polska bez ograniczeń”.

Konferencja organizowana była pod patronatem Międzynarodowej Rady Muzeów ICOM-UNESCO, przy współudziale: Agencji Interaktywnej E1, firmy OK - Olgierd Kosiba oraz Wydawnictwa BOSZ.

Komentarze

Piotr Adamczyk i Tomasz Gliniecki z Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Elblągu:

Niestety w Polsce nawet te największe muzea nie stać na dostosowanie obiektów do potrzeb osób niepełnosprawnych. Problemem są dwie sprawy: pieniądze oraz fakt, że 90 proc. z nich mieści się w obiektach zabytkowych typu zamki, wieże, pałace, których nie można fizycznie dostosować ze względu na ich zabytkowy charakter. W przypadku naszego muzeum budynek Podzamcza, który jest aktualnie w trakcie remontu, będzie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Przy jednym z wejść będzie podjazd, w środku znajdzie się winda, umożliwiająca wjazd na sale wystawowe. W przypadku pozostałych budynków, muzeum nie dysponuje odpowiednimi środkami finansowymi, aby przystosować je w pełni pod kątem osób niepełnosprawnych, ale radzimy sobie jak możemy. Osoby niepełnosprawne odwiedzające nasze muzeum to zaledwie ok. 2 proc. zwiedzających i są to raczej pojedyncze osoby niż grupy. Nie mamy problemu z tym, że przyjeżdżają do nas ludzie na wózkach, bo się ich po prostu wnoszą.

Jest to może kłopotliwe, ale nie jest barierą. To, co możemy zrobić, to po prostu próbować po ludzku reagować na dysfunkcje, które dotknęły osoby odwiedzające nasze muzeum. Problemu pieniędzy może nie przeskoczymy, ale jesteśmy w stanie zmienić mentalność, a to wychodzi tylko wtedy, kiedy stoją za tym ludzie, którym się chce. Można zrobić audiodeskrypcję dla osób niewidomych, ale można również wziąć przewodnika, który potrafi w ciekawy i plastyczny sposób opowiedzieć o przedmiotach czy obrazach, znajdujących się w danym muzeum lub można mówić głośnie w przypadku osób niedosłyszących. Czasem to kwestia szkoleń specjalistycznych dla muzealników, podczas których mogli by nabyć odpowiednią wiedzę, jak postępować z osobami niepełnosprawnymi, na co zwrócić uwagę przy omawianiu eksponatów. W tej chwili takich szkoleń w Polsce niestety nie ma. W naszym muzeum dość często prowadzimy zajęcia z osobami z niepełnosprawnymi intelektualnie. Nie mamy problemu, żeby w przejrzysty, przystępny i łatwy sposób opowiedzieć im o wystawach czy prowadzić z nimi warsztaty. Osoby te przekonały się do nas i to nas cieszy.

O czym marzą Seniorzy?

Konsultacje elbląskiego programu na rzecz seniorów na lata 2014-2020



Teresa Bocheńska
e-mail:
teresa.bochenska@
razemztoba.pl

Poradnia geriatryczna, Karta Seniora, osiedlowe kluby i pomoc sąsiedzka - takie i inne potrzeby zgłosili seniorzy na spotkaniach konsultacyjnych dotyczących elbląskiego programu na rzecz osób starszych, zastanawiając się, jak trzeci wiek uczynić pozytywnym i atrakcyjnym.

Starość nie musi być smutną vegetacją. Jest to czas, w którym w poczuciu spełnienia obowiązków rodzinnych i zawodowych można cieszyć się dobrami kultury, odkrywać i realizować swoje pasje i talenty - słowem żyć pełnią życia. Nie są do tego potrzebne duże pieniądze - ale trzeba mieć zdrowie oraz nie pozwolić zgnuśnić ciała i umysłu. Program na rzecz osób starszych ma pomóc dobrze przeżyć trzeci wiek, nie zmarnować zdobytej wiedzy i doświadczenia, a w końcu godnie opuścić świat. Trzeba w tym celu stworzyć warunki, aby osoby starsze jak najdłużej radziły sobie samodzielnie, zachowując dobrą kondycję psychiczną, intelektualną i fizyczną, a najstarszym

należy zapewnić odpowiednią opiekę. Jeszcze do niedawna była to rola rodziny, dziś rodzinę często muszą zastąpić pracownicy socjalni. Trafnie opisał to papież Benedykt XVI:

W przeszłości dziadkowie odgrywali ważną rolę w życiu i rozwoju rodziny. Także w podeszłym wieku mieli wciąż udział w życiu swoich dzieci, wnuków, a być może i prawnuków, dając na co dzień żywe świadectwo troskliwości, poświęcenia i bezwarunkowego oddania. Byli świadkami osobistej i wspólnotowej historii, która żyła w ich wspomnieniach i mądrości. Dziś rozwój ekonomiczny i społeczny przyniósł poważne zmiany w życiu rodzin. Ludzie starsi, a wśród nich wielu dziadków, znaleźli się w czymś na kształt

strefy parkingowej: niektórzy widzą, że są ciężarem dla rodziny i wolą żyć sami lub w domach spokojnej starości, ze wszystkimi konsekwencjami, jakie te decyzje za sobą pociągają.

Zanim zajmą się nami instytucje, musimy zatroszczyć się o siebie sami. Program na rzecz seniorów przygotowała Rada Seniorów we współpracy z organizacjami seniorskimi.

Seniorzy pokazują, jak konsultować

Konsultacje programu na rzecz osób starszych są pierwszymi konsultacjami społecznymi w Elblągu prowadzonymi profesjonalnie, według zasad wypracowanych w ramach projektu „Elbląg konsultuje”. Jest to pierwszy test sprawdzający efektywność zapro-

ponowanych w projekcie procedur, które mają na celu zwiększenie udziału mieszkańców Elbląga w różnych formach partycypacji społecznej. Efekty nie są jeszcze imponujące, ale w porównaniu z poprzednio prowadzonymi przez Miasto konsultacjami społecznymi, widać zasadniczą poprawę.

W dwóch spotkaniach, które miały miejsce 11 marca - jedno przed południem, drugie po południu - uczestniczyło łącznie około 60 osób.

Spotkania prowadziły moderatorki z ESWIP - Beata Wachniewska, Małgorzata Woźna i Justyna Ocalewicz. Projekt programu został wcześniej rozpowszechniony w organizacjach seniorskich, był też dostępny na stronach

internetowych. Po krótkiej prezentacji założeń i treści programu odbyła się ożywiona dyskusja o potrzebach i bolączkach seniorów, w trzech grupach warsztatowych. Wnioski z dyskusji zostaną przeanalizowane i znajdą odzwierciedlenie w programie.

Seniorzy są grupą niejednorodną, o bardzo różnym statusie, stanie zdrowia i możliwościach. Dla części z nich, zwłaszcza tych najstarszych, najważniejsza jest opieka - od pomocy w codziennych czynnościach po opiekę paliatywną. W spotkaniach konsultacyjnych w większości uczestniczyli seniorzy, którzy jeszcze nie mają kłopotów w samodzielnym życiu codziennym - szukają



na - bezpłatne badania profilaktyczne i edukacja w zakresie zdrowego stylu życia.

Według informacji obecnej na spotkaniu pani dyrektor szpitala miejskiego, jest duża szansa na utworzenie oddziału geriatrycznego w szpitalu. Natomiast wraz ze wzrostem liczby osób starszych rośnie zapotrzebowanie na opiekę długoterminową i wydłużają się kolejki do Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego (ZOL). Konieczne jest podjęcie starań o zwiększenie liczby miejsc w ZOL.

W Elblągu istnieje dobra infrastruktura rehabilitacyjna. Niestety, z powodu braku środków z NFZ sale rehabilitacyjne, sprzęt i profesjonalna kadra wykorzystywane są zaledwie w 40%, a pacjenci - w tym wiele osób starszych - czekają w wielomiesięcznych kolejkach, przez co tracą szansę na odzyskanie utraconej w wyniku choroby sprawności, czasami bezpowrotnie. W efekcie spotkań konsultacyjnych powstała inicjatywa zorganizowania spotkania - „burzy mózgów” - różnych instytucji i organizacji zajmujących się rehabilitacją, w celu znalezienia sposobu na efektywniejsze wykorzystanie istniejącej infrastruktury rehabilitacyjnej.

Seniorzy są po macoszem traktowani przez NFZ w zakresie profilaktyki zdrowotnej. Nie ma dla osób w wieku poprodukcyjnym bezpłatnych badań profilaktycznych - z wyjątkiem mammografii, która jest dostępna do 69 roku życia. Sposobem na to mogą być skierowania na badania od lekarza rodzinnego, o które seniorzy powinni się dopominać. Trzeba jednak wiedzieć, o jakie badania chodzi, co stwarza potrzebę edukacji zdrowotnej. Potrzebne też są kampa-

nie promujące zdrowy styl życia - przyczyną wielu chorób i utraty sprawności są złe nawyki żywieniowe, brak ruchu i aktywności intelektualnej, co w naszym społeczeństwie niestety jest dość powszechne.

Karta Seniora i plakat na klatce schodowej zachęca do wyjścia z domu

Zdaniem seniorów, w Elblągu istnieje bogata oferta kulturalna. Są tu jednak dwie bariery: jedna - to za drogie bilety dla wielu emerytów i rencistów, a druga - to słaba informacja. Pożądane byłyby znaczące zniżki cen biletów dla osób starszych i tu padła propozycja ustanowienia Karty Seniora, na wzór Karty Dużej Rodziny. Okazuje się, że jest też sporo ciekawych, bezpłatnych imprez kulturalnych - ale trzeba o nich wiedzieć. Rozważając różne sposoby informowania osób starszych, uczestnicy spotkania doszli do wniosku, że najbardziej skuteczne są formy stare i sprawdzone: plakaty i wywieszki na słupach, w klatkach schodowych i innych miejscach publicznych, ulotki - np. w przychodniach zdrowia czy parafiach, ewentualnie ogłoszenia w wydawanym obecnie biuletynie samorządowym.

Jedną z największych dolegliwości starości jest samotność. Osoby bardziej mobilne znalazły miejsce w UTWiON lub w Klubie Seniora. Klubów seniora jest tylko kilka w mieście, trzeba do nich dojechać, nie mogą też przyjąć nieograniczonej liczby członków. Potrzebne są małe, osiedlowe kluby dla starszych mieszkańców, do których można bez trudu dotrzeć pieszo, gdzie spotka się sąsiadów i znajomych z osiedlowego sklepu, spędzi się czas

miło i aktywnie, znajdzie się miejsce dla realizacji swoich zainteresowań, a w razie potrzeby uzyska pomoc.

Sprawdzoną formą wsparcia jest pomoc sąsiadka. Taka pomoc była organizowana przez MOPS jako sporadyczne akcje, realizowane w niewielkim zakresie w ramach zadań zleczanych organizacjom. W budżecie miasta powinny na stałe znaleźć się środki na pomoc sąsiadką - najdogodniejszą i najtańszą formę opieki nad osobami starszymi.

Wraca też temat planowanego już w poprzedniej edycji programu Centrum Seniora, w którym można będzie uzyskać informacje, porady, potrzebną pomoc i które będzie miejscem szeregu działań na rzecz osób starszych. Utworzenie Centrum jest jednym z działań programu, jednak nieprędko zacznie funkcjonować - harmonogram wyznacza termin wykonania tego zadania na lata 2015-2020.

Aby Miasto stało się przyjazne seniorom

W ocenie uczestników spotkania Elbląg jest bardziej przyjazny samochodom niż mieszkańcom, zwłaszcza starszym. Nie ma gdzie odpocząć wracając z ciężką torbą z zakupów, nie ma gdzie przysiąść z sąsiadką na świeżym powietrzu. Potrzebne są ławki na ulicach i placach, a na każdym osiedlu powinien znaleźć się choćby niewielki, ładnie urządzone, zielony skwer. Z zastrzeżeniem, że nie trzeba będzie odwracać oczu od psich kup. Nie wyobrażam sobie, żeby psy, które są czasem jedynymi przyjaciółmi starszych osób miały tam zakaz wstępu, ale rzeczywiście trzeba skutecznie egzekwować sprzątanie po psie

w publicznych miejscach.

Powstał pomysł sporządzenia mapy miejsc przyjaznych dla seniorów, którą można by było połączyć z mapą dostępności dla osób niepełnosprawnych. Byłaby to nie tylko przydatna informacja, ale i podstawa planowania systematycznego usuwania barier architektonicznych.

Na emeryturze praca dorywcza

O powrocie do pracy zawodowej uczestnicy spotkań nie marzą, natomiast chętnie by dorobili do skromnych rent i emerytur, przyjmując zlecenia w zakresie swojej wiedzy i umiejętności. Mógłby w tym pomóc Bank Pracy, zbierający oferty seniorów i zamówienia zleciodawców. Jest to zadanie dla Centrum Seniora.

Ostatnie zdanie należy do radnych

Po zakończeniu konsultacji do pracy przystąpi zespół redakcyjny, który przeanalizuje zgłoszone wnioski i przedstawi ostateczną wersję projektu programu Radzie Miejskiej. Od radnych seniorzy oczekują nie tylko uchwalenia programu, ale i zapewnienia odpowiednich środków finansowych do jego realizacji. Leży to w interesie wszystkich mieszkańców miasta. Czas też skończyć z produkcją programów społecznych dla formy, odkładanych na półkę z powodu braku środków finansowych. Życie mija nie czekając na pieniądze i w każdych warunkach trzeba je przeżyć jak najlepiej.

Trzeba czuwać, troszczyć się o każde dobro człowieka. Nie można pozwolić, by marnowało się to, co ludzkie, na tej ziemi.

(Jan Paweł II)

Seniorzy pokazali co im w duszy gra



29 marca w CSE Świątowid odbył się drugi Przegląd Zespołów Seniorskich. Na scenie zobaczyć można było popisy wokalne i kabaretowe szesnastu zespołów m.in. z Elbląga, Tolkmicka i Braniewa.

- Szkoda, że nie mogliśmy przyjąć wszystkich. Chętnych do udziału w naszym przeglądzie było naprawdę wielu. Wierzę jednak, że z czasem to wydarzenie będzie miało jeszcze większy rozmach - mówił, otwierając przegląd, dyrektor CSE Świątowid Antoni Czyżyk. - Dziękuję jednocześnie pani Teresie Urban, która mobilizuje nas do tego typu działań. Jak widać po frekwencji, są one bardzo potrzebne i wyczekiwane przez tę grupę społeczeństwa - dodał dyrektor.

Na dobry początek, wszystkich zebranych przywitały „Skaczące nutki” - dzieci z sekcji wokalne działającej przy Centrum Spotkań Europejskich Świątowid, prowadzonej przez Macieję Skrzypczaka.

Się działo...

Podczas całego Przeglądu na scenie prezentowały się zespoły, które mają wieloletnią historię i występowały już na licznych przeglądach i imprezach. Są też takie, które w Świątowidzie miały swój debiut, m.in. „Lazurki” z elbląskiego Lazarusa, „Gronowiaczy” z Gronowa Elbląskiego, „kabaret Amazonki” z Elbląga czy zespół „Pogodna Jesień” działający przy Domu Pomocy Społecznej „Niezapominajka” w Elblągu. Oprócz debiutantów wystąpili także: „Zakrzewiaczy” z Klubu Seniora działającego przy Spółdzielni Mieszkaniowej „Zakrzewo”, zespół „Sasanki” z Suchacza, „Tęcza Warmii” z Braniewa, „Trauguttki” z Elbląga, kabaret „NaJarane” działający przy Klubie Seniora elbląskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Nad Jarem”, zespół „Tolkmiczanki” z Tolkmicka, chór „Radość” i kabaret „Ale babki” z Uniwersytetu Trzeciego Wieku i Osób Niepełnosprawnych w Elblągu oraz zespoły „Sentyment” i „Wesoła ferajna” z Tolkmicka.

Przez ponad cztery godziny zebrani w Świa-

towidzie seniorzy mogli usłyszeć pieśni regionalne („Wiązanka śląsko-góralaska”, „Wiła wianki”), dobrze znane klasyki („Pójdę boso”, „Gdzie ci mężczyźni”, „Na plaży hotelu Jamaica”, „Powróćmy jak za dawnych lat”) - jak również hity z pierwszych miejsc list przebojów („Bałkanica”).

Nie zabrakło też skeczów i scenek. Największą furorę wśród zebranych zrobiła scenka kabaretu „NaJarane”, grupy z elbląskiego osiedla Nad Jarem, który pokazał działanie maszyny odmładzającej. - Za kilka groszy odmłodzimy każdego - nawet o kilkanaście lat - informowały panie rozpoczynając swój występ. Wszyscy zebrani z zaciekawieniem wpatrywali się w scenę, co

zaprezentują pani z osiedla Nad Jarem. Tuż po odświeżeniu

symbolicznej kurty- rzyć
ny i pokazaniu efektu
działania maszyny, na
sali rozległ się gromki
śmiej. Przyznać trzeba,
że panie wykazały się
ogromną pomysłowością
i kreatywnością przy-
gotowując ten numer.
- Jestem pod ogromnym
wrażeniem ogromu pracy
i serca, jakie wkładają se-
niorzy by przygotować się
do tych występów. Pokazu-
ją oni, że pomimo swoich
ograniczeń związanych
z wiekiem czy niepełno-
sprawnością, mają siłę two-

coś naprawdę po-
zytywnego i na wysokim
poziomie artystycznym
- podsumowała Teresa
Urban, Pełnomocnik Pre-
zydenta ds. seniorów. - Jak
nic się nie zmienia, za rok
czeka nas kolejna odłona
Przeglądu - dodaje.

Na zakończenie wszy-
scy wykonawcy otrzyma-
li pamiątkowe statuetki
wykonane przez Dzienny
Dom Pomocy mieszczący
się przy ul. Traugutta oraz
przez elbląski Lazarus.

RS

Komentarze

Magdalena Czarnocka-Kaptur, organizator Przeglądu.

Zeszłoroczny Przegląd zakończył się pełnym sukcesem, a uczestnicy już wtedy mówili, że chcieliby tę inicjatywę powtórzyć. Seniorzy przyznają, że siedzenie w domu nie należy

do ich ulubionych rozryw-
wek, a występy na scenie
dają im ogromną radość.

Teresa Urban, Pełnomocnik Prezydenta ds. seniorów

Idea wywodzi się z Senioriady, zespoły seniorskie co roku występowały na tej imprezie - w 2012 roku zmieniła się formuła Senioriady i nie było

szansy na pokazanie się
podczas niej, stąd pomysł
na zorganizowanie Prze-
glądu. Pomysł sprawdził
się znakomicie, dlatego
Przegląd organizujemy
po raz drugi. Zespoły
spotykają się, pracują,
przygotowują, więc warto
to wszystko pokazać. To
dla nich frajda, że mogą
zaprezentować się przed
publicznością.

Elbląg wraca do korzeni

- odżył elbląski port morski



Teresa Bocheńska
e-mail:
teresa.bochenska@
razemztoba.pl

Port w Elblągu wbrew pesymistom się rozwija. 300 tys. ton przeładunków w 2013 roku czyni go czwartym portem w kraju. Przynosi dochody nie tylko Elblągowi, ale i firmom z głębi kraju, produkującym i transportującym tą drogą swoje produkty do Obwodu Kaliningradzkiego, a także funkcjonującym tu armatorom. Dalszy rozwój portu może zapewnić budowa kanału żeglugowego przez Mierzeję Wiślaną wraz z regulacją toru wodnego.

24 marca, na konferencji prasowej na statku „Monika” w elbląskim porcie, problemy i perspektywy rozwoju portu przedstawili Prezydent

Miasta Jerzy Wilk, dyrektor portu Arkadiusz Zgliński oraz armatorzy: Maciej Bukowski - firma El-Barco i Andrzej Kobylarz - firma Weko.

Od 2010 r. port elbląski przeżywa swego rodzaju renesans - jak to określił dyrektor portu, Arkadiusz Zgliński. Rośnie ruch w porcie, pojawiają się nowi armatorzy i coraz nowocześniejsze barki. Zostały usunięte przeszkody prawne w odprawie produktów spożywczych i roślinnych. Po trzech latach starań 5 marca port morski w Elblągu został dopisany do wykazu przejść granicznych na terytorium Unii Europejskiej, przez które można odprawiać produkty spożywcze oraz materiały i wyroby przeznaczone do kontaktu z żywnością, podlegające kontroli sanitarnej.

Współpraca z Obwodem Kaliningradzkim

Elbląski port żyje dzięki wymianie towarowej z portami w Obwodzie Kaliningradzkim. Wymiana handlowa z Kaliningradem stanowi 95-98 % obrotów w porcie. Pozostała część to transport elementów stalowych z elbląskich firm. Przez Zalew Wiślaną wozi się głównie materiały budowlane i węgiel. Na uruchomienie odpraw fitosanitarnych czekają kaliningradzkie koncerny paszowe i olejowe, które już dzisiaj deklarują eksport przez elbląski port 100 do 150 tys. ton tych produktów rocznie. Port jest od 2 lat gotowy do tego, aby te kontrole mogły się odbywać. Są przygotowane pomieszczenia i laboratoria. W najbliższym czasie rozpoczną się kontrole sanitarne, w dalszych etapach fitosanitarne i weterynaryjne.

Dyrektor portu spodziewa się, że przy jednoczesnym planowanym zwiększeniu przeładunków materiałów budowlanych i węgla obroty portu mogą wzrosnąć do 700 tys. ton rocznie.

W obecnej sytuacji geopolitycznej wszystkim spędza sen z oczu obawa, że w każdej chwili rosyjska część Zalewu Wiślanego może zostać odcięta. Tak się już zdarzyło. Przerwa w żegludze do Kaliningradu trwała 5 lat. Po wznowieniu żeglugi w 2010r. odnawianie kontaktów trwało ponad rok. Przez 4 lata port elbląski przynosił straty, a regularna żegluga pasażerska do tej pory nie została przywrócona. Obecnie z roku na rok przybywa kontrahentów polskich i rosyjskich. Przerwanie tej współpracy przyniosłoby ogromne straty nie tylko Miastu i regionowi, ale przede wszystkim pro-

ducentom materiałów budowlanych z głębi kraju, firmom transportowym i wielu innym.

Sprawa priorytetowa - kanał żeglugowy przez Mierzeję Wiślaną

- Nie chodzi tu tylko o zapewnienie suwerenności elbląskiego portu, ale przede wszystkim o stworzenie lepszych warunków pracy, co oznacza możliwość sprowadzenia jednostek o większym tonażu, tzw. kabotażowych, które będą mogły bezpośrednio płynąć do portów Europy Zachodniej nie korzystając z Cieśniny Piławskiej, z czym się też wiąże skrócenie drogi wodnej - mówi Arkadiusz Zgliński. - Kanał żeglugowy to nie tylko współpraca z portami zachodnimi, skandynawskimi, ale także możliwość nawiązania współpracy z portami trójmiejskimi. Obecnie taka

współpraca istnieje w bardzo ograniczonym stopniu z szlakami rzecznyymi, przez rzekę Szkarpawę, gdzie największy możliwy tonaż to 500 ton. W przypadku budowy kanału przez Mierzeję i pogłębienia torów wodnych do odpowiedniej głębokości tranzytowej, port w Elblągu jest przygotowany do uruchomienia terminala kontenerowego i wtedy może być nawiązana współpraca portu elbląskiego jako portu fiderowego z portami trójmiejskimi - dodaje dyrektor portu. Kanał pozwoli wykorzystać cały potencjał portu w Elblągu i zwiększyć przeładunki do 1500 tys. ton. W tym celu Zarząd Portu stara się pozyskiwać nowe tereny, ostatnio pozyskane zostały 0,5 ha bezpośrednio przylegającego do obecnego terminala. Miasto rezerwuje też środki unijne na budowę nowych nabrzeży i placów składowych.

Kanał żeglugowy jest inwestycją rządową. Szacuje się, że koszt jego budowy wyniesie 600 - 700 mln zł. Kanał z dwóch stron zamknięty będzie

śluzami i nie będzie miał wpływu na warunki środowiskowe na Zalewie Wiślanym.

Po drugie - regulacja toru wodnego

Żegluga z Elbląga do Kaliningradu napotyka na problemy techniczne. Jak zgłaszają armatorzy, główne przeszkody są dwie: brak wody, a co za tym idzie - za płytki tor wodny, oraz most w Nowakowie. Mostu w Nowakowie nie można otwierać zarówno przy zbyt niskim stanie wody, jak i przy zbyt wysokim. - Dobry wiatr może napędzić i 80 cm wody - mówi Maciej Bukowski - co z tego, gdy wtedy nie otwiera się most. Andrzej Kobylarz zanotował, że w ubiegłym sezonie żeglugowym most nie był otwierany przez 40 dni. Biorąc pod uwagę, że ze względu na



warunki zimowe żegluga się po rzece i Zalewie tylko przez 8 miesięcy, powoduje to duże straty. Jak mówią armatorzy, są kontrahenci i są jednostki transportowe, gdyby nie te przeszkody, obroty byłyby znacznie większe.

Regulację toru wodnego pociągnie też za sobą budowa kanału. Obecnie tory wodne umożliwiają żegluga jednostek o maksymalnym zanurzeniu do 2 m, co stwarza możliwość transportu maksymalnie do 800 ton.

Natomiast nowe jednostki sprowadzone do Elbląga mają tonaż do 1200 ton. - Wielokrotnie zwracaliśmy się do ministerstw transportu i gospodarki morskiej, żeby stworzyć lepsze warunki techniczne dla elbląskiego portu, tzn. pogłębić tory wodne, łącznie z regulacją szlaku wodnego i ze zniesieniem barier technicznych, przede wszystkim w postaci mostu w Nowakowie - mówi dyrektor portu. - Konieczna jest chociaż prowizorycz-

na modernizacja mostu, zanim zbudujemy nowy. Uregulowania wymaga też tor wodny na rzece - szczególnie łuk w okolicy Batorowa, który obecnie ma parametry ograniczające długość jednostek.

- Na porcie zyskuje cały kraj - mówią armatorzy - bo produkty przywozimy z całej Polski. Kolejne firmy pytają o możliwość przeładunku i transportu, może w końcu centralna władza to dostrzeże.

Komentarze

Jerzy Wilk, Prezydent Elbląga

Ze względu na swoje położenie Elbląg jest portem szczególnie wrażliwym na napięcia polityczne pomiędzy Federacją Rosyjską a Unią Europejską. Obecnie doświadczamy takich napięć pomiędzy Federacją Rosyjską, państwami członkowskimi Unii Europejskiej, Stanami Zjednoczonymi i organizacjami międzynarodowymi. Sytuacja ta może stanowić realne zagrożenie dla dalszego

funkcjonowania elbląskiego portu i wymiany handlowej z portami Obwodu Kaliningradzkiego. Port elbląski już raz doświadczył sytuacji, kiedy to jednostronną decyzją rządu Federacji Rosyjskiej wstrzymano na blisko 5 lat swobodną żegluga po Zalewie Wiślanym. Był to ogromny cios w gospodarkę miasta i regionu, w szczególności w odniesieniu do nakładów inwestycyjnych, jakie zostały poniesione w związku z budową i dostosowaniem niezbędnej infrastruktury portowej. Za 21 mln zł wybudowa-

no i oddano do użytku terminal towarowy wraz z placami składowymi, nowym nabrzeżem, kolejne 5 mln zł kosztował terminal do obsługi ruchu pasażerskiego i promowego. Ta infrastruktura była bezużyteczna do 2009 roku, dopiero wtedy premier Donald Tusk podpisał porozumienie o swobodnej żegludze z ówczesnym premierem Federacji Rosyjskiej Władimirem Putinem.

Monika Borzdyńska, rzecznik prasowy Prezydenta Elbląga

W październiku ubie-

głego roku Urząd Morski w Gdyni opublikował prognozę oddziaływań na środowisko w sprawie przekopu Mierzei Wiślanej. Naukowcy ocenili, że przekopanie kanału żeglugowego w Piaskach albo Nowym Świecie będzie najmniej szkodliwe dla przyrody. Dodatkowo Urząd Morski w specjalnej analizie uznał, iż budowa kanału jest opłacalna pod względem ekonomicznym. O przekopanie Mierzei Wiślanej i utworzenie kanału żeglugowego od lat zabiega prezydent Elbląga Jerzy Wilk. Podkreśla, że w ten sposób

elbląski port i porty nadzalewowe będą miały szansę rozwoju, a cały region będzie atrakcyjniejszy dla turystów. Premier Donald Tusk w lipcu zeszłego roku mówił, że przekop Mierzei Wiślanej będzie możliwy, jeżeli okaże się opłacalny i bezpieczny ekologicznie. Rada Ministrów uchwała z 2007 roku ustanowiła wieloletni program na lata 2008-2013 pod nazwą „Budowa drogi wodnej łączącej Zalew Wiślan z Zatoką Gdańską”. Według wstępnych szacunków budowa kanału żeglugowego ma kosztować od 600 do 700 mln zł.

CZĘŚĆ 32

i informator

(nie tylko) dla niepełnosprawnych



Eurowybory

okiem niepełnosprawnych

Jak głosować?

25 maja odbędą się wybory do europarlamentu. Kodeks wyborczy dopuszcza uczestnictwo w tych wyborach poprzez głosowanie korespondencyjne, poza miejscem swojego zamieszkania - także za granicą - oraz umożliwia wzięcie udziału w wyborach obywatelom Unii Europejskiej, którzy nie są obywatelami polskimi.

GŁOSOWANIE KORESPONDENCYJNE

Głosować korespondencyjnie mogą wyborcy posiadający orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, w tym także wyborcy posiadający orzeczenie organu rentowego o: całkowitej niezdolności do pracy, niezdolności do samodzielnej egzystencji, o zaliczeniu do I i II grupy inwalidów, a także osoby o stałej albo długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, którym przysługuje zasiłek pielęgnacyjny.

Zamiar głosowania korespondencyjnego powinien być zgłoszony przez wyborcę niepełnosprawnego w Departamencie Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Elblągu **najpóźniej do 5 maja (20. dniu przed dniem wyborów)** pod numerami telefonów: **55 239-34-75/76**.

Zgłoszenie powinno zawierać: nazwisko i imię (imiona), imię ojca, datę urodzenia, numer ewidencyjny PESEL wyborcy niepełnosprawnego, oświadczenie o wpisaniu wyborcy do rejestru wyborców w danej gminie, oznaczenie wyborów, których dotyczy zgłoszenie, wskazanie adresu stałego zamieszkania, na który ma być wysłany pakiet wyborczy.

Do zgłoszenia **należy dołączyć kopię aktualnego orzeczenia właściwego organu orzekającego o ustaleniu stopnia niepełnosprawności**.

W zgłoszeniu wyborca może zażądać przesłania mu wraz z pakietem wyborczym nakładki na kartę do głosowania sporządzonej w alfabecie Braille'a.

Wyborca, **nie później niż 7. dnia przed dniem wyborów**, otrzyma z Urzędu Miejskiego w Elblągu pakiet wyborczy.

Szczegółowych informacji udziela Departament Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Elblągu tel. : 55 239-34-75, fax: 55 239-33-39, adres e-mail: dso@umelblag.pl, dso.relido@umelblag.pl.

GŁOSOWANIE PRZEZ OBYWATELI UNII EUROPEJSKIEJ NIEBĘDĄCYCH OBYWATELAMI POLSKIMI

W wyborach do Parlamentu Europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej mogą głosować obywatele Unii Europejskiej niebędący obywatelami polskimi, którzy są wpisani do stałego rejestru wyborców prowadzonego przez gminę.

1. Wpis do rejestru wyborców obywatela Unii Europejskiej niebędącego obywatelem polskim następuje na jego wniosek złożony w urzędzie gminy właściwym ze względu na jego miejsce stałego zamieszkania.

We wniosku podaje się: nazwisko i imiona, imię ojca, datę urodzenia, numer paszportu lub nazwę i numer innego dokumentu stwierdzającego tożsamość, adres zameldowania wyborcy na pobyt stały lub adres ostatniego zameldowania na pobyt stały.

Do wniosku dołącza się kserokopię ważnego dokumentu stwierdzającego tożsamość wnioskodawcy oraz pisemną deklarację, w której wnioskodawca podaje: swoje obywatelstwo i adres stałego zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Dokumenty niesporządzone w języku polskim są składane wraz z tłumaczeniem przysięgłym na język polski. Dotyczy to również innych dokumentów składanych przez obywateli Unii Europejskiej niebędących obywatelami polskimi.

2. Przepisy nie wskazują terminu, do którego najpóźniej wniosek o wpisanie do rejestru wyborców musi zostać złożony, aby wyborca mógł wziąć udział w wyborach. Jednakże należy mieć na uwadze, że wójt (burmistrz, prezydent miasta) ma 3 dni na rozpatrzenie wniosku.

3. Obywatel Unii Europejskiej niebędący obywatelem polskim wpisany w Polsce do rejestru wyborców nie ma prawa do głosowania w wyborach do Parlamentu Europejskiego przeprowadzanego na podstawie przepisów innego państwa Unii Europejskiej, w tym w kraju swojego pochodzenia.

Czynne prawo wyborcze (prawo wybierania)

Czynne prawo wyborcze, tj. prawo udziału w głosowaniu (prawo wybierania) w wyborach do Parlamentu Europejskiego ma stale zamieszkujący w Polsce i wpisany do rejestru wyborców obywatel Unii Europejskiej niebędący obywatelem polskim, który: najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat, nie został pozbawiony praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądu, nie został ubezwłasnowolniony prawomocnym orzeczeniem sądu.

WARUNKI UDZIAŁU W GŁOSOWANIU

1. Głosowanie w Polsce w miejscu stałego zamieszkania

Wyborca wpisany do rejestru wyborców, zostanie wpisany z urzędu do spisu wyborców w gminie, w której ujęty jest w rejestrze wyborców, sporządzonym dla obwodu głosowania właściwego dla jego miejsca zamieszkania.

2. Głosowanie w Polsce poza miejscem stałego zamieszkania

Głosowanie w miejscu pobytu czasowego, po dopisaniu do spisu na wniosek wyborcy. Wyborca wpisany do rejestru wyborców – przebywający czasowo poza miejscem wpisania do rejestru, może wziąć udział w głosowaniu w miejscu czasowego pobytu, jeżeli złoży pisemny wniosek o dopisanie do spisu wyborców.

Wniosek składa się w urzędzie gminy, na obszarze której czasowo

przebywa wyborca, najpóźniej w 5. dniu przed dniem wyborów, tj. do dnia 20 maja 2014 r.

Wyborca dopisany do spisu wyborców na własny wniosek zostanie z urzędu skreślony ze spisu w miejscu stałego zamieszkania.

2.1 Głosowanie na podstawie zaświadczenia o prawie do głosowania

Wyborca wpisany do rejestru wyborców, który zamierza zmienić miejsce pobytu przed dniem wyborów może otrzymać zaświadczenie o prawie do głosowania. Z zaświadczeniem takim można głosować w dowolnym obwodzie głosowania w kraju, za granicą lub na polskim statku morskim.

Wniosek o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania składa się w urzędzie gminy, w której wyborca będzie ujęty w spisie wyborców, najpóźniej w 2. dniu przed dniem wyborów, tj. do

dnia 23 maja 2014 r.

Może on zostać złożony pisemnie, telefaksem lub w formie elektronicznej. Zaświadczenie o prawie do głosowania wyborca odbiera za pokwitowaniem osobiście albo przez upoważnioną pisemnie osobę.

W przypadku upoważnienia innej osoby do odbioru zaświadczenia wyborca sporządza wniosek o wydanie zaświadczenia i upoważnienie (może to być jeden dokument), w którym wskazuje swoje imię (imiona) i nazwisko oraz numer paszportu albo nazwę i numer innego dokumentu tożsamości, a także dane osoby upoważnionej do odebrania zaświadczenia. Wyborca, któremu wydano zaświadczenie o prawie do głosowania zostanie z urzędu skreślony ze spisu wyborców w miejscu stałego zamieszkania.

Należy zwrócić szcze-

gólną uwagę, aby nie utracić zaświadczenia o prawie do głosowania. W przypadku jego utraty, niezależnie od przyczyny, nie będzie możliwe otrzymanie kolejnego zaświadczenia, ani wzięcie udziału w głosowaniu w obwodzie właściwym dla w miejsca stałego zamieszkania.

2.2 Głosowanie w szpitalach, domach pomocy społecznej, zakładach karnych i aresztach śledczych oraz w domach studenckich

Wyborcy wpisani do rejestru wyborców, którzy będą przebywać w dniu wyborów w szpitalach, domach pomocy społecznej, zakładach karnych i aresztach śledczych zostaną wpisani do spisów wyborców sporządzonych dla obwodów głosowania utworzonych w tych jednostkach i będą mogli głosować w tych obwodach. Dyrektor jednostki powiadomi osoby przebywające

w jednostce o umieszczeniu ich w spisie wyborców.

Na takich samych zasadach będą mogli głosować wyborcy wpisani do rejestru wyborców przebywający w domach studenckich lub zespołach domów studenckich, w których utworzono obwody głosowania.

Wyborcy wpisani do spisu wyborców w wyżej wymienionych jednostkach zostaną z urzędu skreślony ze spisu w miejscu stałego zamieszkania.

Osoby, które przybędą do wyżej wymienionych jednostek w dniu wyborów, będą mogły głosować w obwodach utworzonych w tych jednostkach tylko na podstawie zaświadczeń o prawie do głosowania.

3. Głosowanie za granicą

Głosowanie w obwodzie głosowania na podstawie zgłoszenia w sprawie wpisania do spisu wyborców.

Wyborca stale zamieszkały w Polsce i wpisany do rejestru wyborców, a przebywający czasowo za granicą w celu wzięcia udziału w głosowaniu powinien zgłosić właściwemu konsulowi zamiar głosowania w obwodzie głosowania utworzonym za granicą.

Zgłoszenia dokonuje się ustnie, pisemnie, telefonicznie, telegraficznie, telefaksem lub w formie elektronicznej. W zgłoszeniu podaje się: nazwisko i imiona, imię ojca, datę urodzenia, numer paszportu lub innego dokumentu stwierdzającego tożsamość, a także miejsce i datę jego wydania, adres zamieszkania lub pobytu wyborcy za granicą, adres zamieszkania wyborcy w kraju, tj. miejsce ujęcia w rejestrze wyborców.

Zgłoszenia dokonuje się **najpóźniej w 3. dniu przed dniem wyborów, tj. do dnia 22 maja 2014 r.**

Obwody głosowania za granicą tworzy Minister Spraw Zagranicznych w drodze rozporządzenia. Wykaz tych obwodów będzie dostępny we wszystkich polskich placówkach dyplomatycznych i konsularnych oraz delegaturach Krajowego Biura Wyborczego i na stronie internetowej Państwowej Komisji Wyborczej www.pkw.gov.pl.

3.1 Głosowanie korespondencyjne

Wyborca stale zamieszkały w Polsce i wpisany do rejestru wyborców, a przebywający czasowo za granicą, może głosować korespondencyjnie. W tym celu powinien dokonać u właściwego konsula zgłoszenia zamiaru głosowania korespondencyjnego.

Zgłoszenia dokonuje się ustnie, pisemnie, tele-

fonicznie, telegraficznie, telefaksem lub w formie elektronicznej. W zgłoszeniu podaje się: nazwisko i imiona, imię ojca, datę urodzenia, numer paszportu lub innego dokumentu stwierdzającego tożsamość, a także miejsce i datę jego wydania, adres zamieszkania lub pobytu wyborcy za granicą, adres zamieszkania wyborcy w kraju, tj. miejsce ujęcia w rejestrze wyborców, adres, pod który ma zostać wysłany przez konsula pakiet wyborczy zawierający karty do głosowania.

Zgłoszenia dokonuje się najpóźniej w 15. dniu przed dniem wyborów. Zgodnie z art. 9 § 2 Kodeksu wyborczego termin ten ulega przedłużeniu do 13 dnia przed dniem wyborów, tj. do dnia 12 maja 2014 r.

Głosowanie na podstawie zaświadczenia o prawie do głosowania.

Wyborca stale zamieszkały w Polsce i wpisany do rejestru wyborców za-

mierzający głosować za granicą może otrzymać zaświadczenie o prawie do głosowania, o czym mowa w części dotyczącej głosowania w kraju poza miejscem stałego zamieszkania.

Wyborca, który został wpisany przez konsula do spisu wyborców, również może otrzymać zaświadczenie o prawie do głosowania. Z zaświadczeniem takim można głosować w dowolnym obwodzie głosowania w kraju, za granicą lub na polskim statku morskim.

Wniosek o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania składa się konsulowi, który sporządził spis wyborów, w którym wyborca jest ujęty. Wniosek należy złożyć **najpóźniej w 2. dniu przed dniem wyborów, tj. do dnia 23 maja 2014 r.**

Analogicznie jak w przypadku zaświadczeń wydawanych w kraju, zaświadczenie o prawie do głosowania wyborca odbiera za pokwitowaniem

osobiście albo przez upoważnioną pisemnie osobę. Wyborca, któremu wydano zaświadczenie o prawie do głosowania zostanie z urzędu skreślony ze spisu wyborców sporządzonego przez konsula.

4. Głosowanie w obwodach głosowania utworzonych na polskich statkach morskich

Wyborca stale zamieszkały w Polsce i wpisany do rejestru wyborców, a przebywający w dniu wyborów na polskim statku morskim, w celu wzięcia udziału w głosowaniu powinien złożyć do kapitana statku wniosek o wpisanie do spisu wyborców w obwodzie utworzonym na statku, chyba, że posiada zaświadczenie o prawie do głosowania.

We wniosku podaje się: nazwisko i imiona, imię ojca, datę urodzenia, numer paszportu lub innego dokumentu stwierdzającego tożsamość, a także miejsce i datę jego wydania, adres stałego zamieszkania wyborcy w kraju lub

adres zamieszkania wyborcy za granicą.

Wniosek o wpisanie do spisu wyborców w obwodzie utworzonym na polskim statku morskim składa się **najpóźniej w 3. dniu przed dniem wyborów, tj. do dnia 22 maja 2014 r.**

Obwody głosowania na polskich statkach morskich tworzy Minister Infrastruktury i Rozwoju w drodze rozporządzenia. Wykaz tych obwodów będzie dostępny we wszystkich delegaturach Krajowego Biura Wyborczego oraz na stronie internetowej Państwowej Komisji Wyborczej www.pkw.gov.pl.

Do głosowania na polskich statkach morskich na podstawie zaświadczenia o prawie do głosowania mają zastosowanie odpowiednie zasady wskazane w części dotyczącej głosowania za granicą, z tym że wniosek o wydanie zaświadczenia składa się do kapitana statku.



Trzy siódemki, czyli jubileusz Elbląga

ELBLĄG
1237-2014



W bieżącym roku obchodzimy 777-lecie Elbląga. Właśnie tyle lat temu Wielki Mistrz Krzyżacki Herman von Balk zapoczątkował budowę kolejnego miasta powstającego imperium braci zakonnych (1237 do roku). Od początku Krzyżacy wiązali z Elblągiem ogromne plany. To tu powstał największy kompleks szpitalny kierowany przez Wielkiego Szpitalnika (jedna z pięciu najwyższych

godności we władzach zakonnych), Elbląg stał się najważniejszym portem morskim w państwie krzyżackim. Elbląski zamek był najładniejszy i największy wśród fortec rycerzy „czarnego krzyża” do 1309 roku oraz posiadał największej wagi relikwie - „Krzyża Świętego”. To w Elblągu wybudowano pierwszy okręt z nowoczesnym sterem zawiasowym.

Elbląg był pierwszym miastem i jednym z nielicznych, które powstało na prawie lubeckim, dającym większe uprawnienia samorządowe, a dokonał tego „siódmy” Wielki Mistrz Krzyżacki Henryk von Hohenlohe. Tych siedem faktów niech najlepiej świadczy o nierozłącznych losach Elbląga z „7”. Siódemka to mistyczna cyfra, oznaczająca szczęście, spełnienie, doskonałość, władzę i peł-

nię. Według naszej religii Pan Bóg przez siedem dni tworzył świat. Siedem dni trwa tydzień itd. Tegoroczna rocznica złożona z trzech „7” to duma elblążan i zapowiedź ogromu wydarzeń w naszym mieście. Władze ufundowały 777 nagród w różnych konkursach, Departament Kultury, Sportu i Turystyki przygotował z tej okazji całoroczny cykl rozmaitych imprez kulturalnych i sportowych. W akcję włączają się wszystkie instytucje kultury, kluby

sportowe i stowarzyszenia.

W „Razem z Tobą” również uhonorujemy symbolikę trzech „7”. W cyklu trzech artykułów przedstawiamy po siedem symbolicznych, historycznych i zabawnych faktów z dziejów Elbląga. W pierwszym, dzisiejszym cyklu, przedstawię siedem ciekawostek z historii naszego miasta.

1. Dlaczego właśnie Elbląg założono na prawie lubeckim?

Krzyżacy po opanowaniu pewnego obszaru zakładali twierdzę, z której zarządzali tym terenem „twardą ręką”. Przy zamku powstawało miasto, któremu w oparciu o prawo magdeburskie, Wielki Mistrz i Mistrz Krajowy nadawali lokację „przywilejem chełmińskim”. Posługiwano się nim przy lokacji miast, większych wsi i dóbr rycerskich. Samorządowy ustrój miasta reprezentował urząd burmistrza (u wójta, biskupa), rada, ławnicy oraz administracja sądowa i skarbo-

wa. Tylko płacony czynsz podkreślał zależność wolnych mieszkańców od władzy założycielskiej. Jedno z najważniejszych i najbogatszych miast niemieckich - Lubeka - „dusiło się” z braku możliwości rozwoju.

Podboje Krzyżaków otworzyły przed nami perspektywę zasiedlenia nowych terenów. To też grupa bogatych i wpływowych mieszczan sfinansowała kolejną wyprawę rycerzy zakonnych w głąb Prus. Na statkach „Pilgrim” (Pielgrzym) i „Friedland” (Ziemia Pokoju) Krzyżacy przyплыли. Wpłynęli na rzekę Ilfing (Elbląg). Pierwsza zbudowana przez nich twierdza została prawdopodobnie zburzona przez Prusów, ostała się kolejna ulokowana na obszarze dzisiejszego Elbląga. Pod osłoną krzyżackiej twierdzy lubeccanie założyli portowe miasto. Ponieważ wyprawę finansowali lubeccanie, wymusili więc na braciach zakonnych większe uprawnienia samorządowe, jakie dawała

lokacja na prawie lubeckim. Krzyżacy nigdy nie doszli do porozumienia z elblążanami ze Starego Miasta i dopiero powstałe później Nowe Miasto zdołali sobie podporządkować.

2. „Poczet wielkich mistrzów krzyżackich” Pawła Pizińskiego przedstawia osobę Henryka von Hohenlohe jako siódmego przywódcę Zakonu Krzyżackiego.

W lipcu 1244 roku został on wybrany Wielkim Mistrzem. Wykorzystując swoje znajomości wystarał się o nowy przywilej dla Zakonu, tzw. „złotą bullę”, która potwierdziła nadanie Zakonowi Prus oraz rozszerzyła to nadanie na Litwę i Ruś. Po kilku miesiącach udał się do Prus i poprowadził ofensywę wojsk krzyżackich, zapewniając im panowanie nad Zalewem Wiślanym. Po drodze nadał dokument lokacyjny miastu Elbląg i zreformował sposób administrowania wprowadzając komturstwa.

3. Wnuk jego brata, Gottfryd von Hohenlohe został Wielkim Mistrzem 3 maja 1297 roku.

Zamiast pilnować interesów Zakonu w Prusach, Gottfryd bawił w Wenecji i ani myślał przenieść się ze stolicą do tego „dzikiego” kraju. W 1302 roku odbyła się w Elblągu kapituła generalna, na której obecni byli wszyscy wyżsi dostojnicy krzyżacy. Przybył również Wielki Mistrz i wówczas to odebrano mu urząd. Gottfryd do końca życia nie chciał pogodzić się z tym wyrokiem.

4. W miarę postępu techniki stocznie budowały coraz to większe okręty, a manewrowanie (kierowanie) nimi wymagało ogromnej siły, gdyż ówczesne stery wiosłowe były mało skuteczne i sternik poprzez rumpel musiał „ręcznie” przeno-

sić cały ciężar manewru.

Na pierwszej pieczęci Elbląga widnieje wizerunek kogi z nowoczesnym sterem zawiasowym, pozwalającym na lżejszy fizycznie i skuteczniejszy manewr kierowania łodzią. Dlatego Elbląg uważany jest wśród żeglarzy za symboliczne miejsce wprowadzenia tego typu steru (dzisiaj wiemy, że w Chinach ten typ był znany już kilka stuleci wcześniej, ale wówczas o tym nie wiadano).

5. Elblążanie od zawsze byli liberałami, popierali i energicznie okazywali swoje umiłowanie wolności i poszanowania praw obywatelskich.

To u nas schronienie znaleźli oficerowie i żołnierze powstania listopadowego z generałem Józefem Bemem. W Parku Planty posadzono prawie 170 lat temu 7 drzew dla Siedmiu z Getyngi. Elblą-



żanie w ten sposób uhonorowali postawę siedmiu znakomitych profesorów z Uniwersytetu w Getyndze, którzy „głośno” zaprotestowali przeciw ciemnocie i próbom powrotu do feudalizmu. Byli wśród nich słynni bracia Grimm i urodzony w Elblągu historyk prawa, Wilhelm Eduard Albrecht. Ten ostatni i jeden z braci Grimm otrzymali honorowe obywatelstwo Elbląga.

6. Jan Jakub Dawid von Grammlich, Saksończyk w służbie Rzeczypospolitej, pułkownik regimentu imienia Królewca Iłmci Fryderyka, w 1769 roku otrzymał rozkaz hetmański pilnowania i obrony Elbląga.

Zamiast etatowych 510 ludzi von Grammlich miał ich zaledwie 170. Stary żołnierz nie narzekał. Umacniał twierdzę jak mógł, mimo braku ludzi, środków i pieniędzy. Pierwszy rozbiór odebrał Elbląg Polsce na rzecz Niemiec. 13 września 1772 roku król pruski Fryderyk II (który był zobowiązany traktatem oliwskim dochować wieczystej wierności

Polsce) sięgnął zbrojną ręką po polskie ziemie północne i zachodnie. Pod Elblągiem rozłożyła się 6-tysięczna armia wsparta artylerią i wezwała miasto do poddania się. Obrońcy wraz z dowódcą mieli przejść do niewoli pruskiej. Rajcy miejscy nakazali podnieść mosty i opuścić bramy. Prusacka artyleria ostrzelała wały, a dowódca, generał Alt-Stutterheim zapowiedział bombardowanie miasta. Jak pisze historyk niemiecki Flanss, „Rada poprosiła wówczas o dwie godziny czasu do namysłu, ponieważ chciała się naradzić z żołnierzami”. 170 ludzi regimentu polskiego przeciwko 6 tys. Prusaków. Zero szans oporu i zero odsieczy. Rada zrobiła jednak wszystko, by ratować regiment polski przed niewolą. Pułkownik otrzymał 100 koni i zaprzęgi. Oddział 100 konnych i ruchoma twierdza utworzona z wozów (na wzór staropolski) pod rozwiniętymi sztandarami, ostrzelując Prusaków przedał się do Torunia, nie tracąc ani jednego żołnierza. Ten brawurowy czyn nazwano w uchwale sejmowej

1780 roku „Piękną akcją pod Elblągiem”.

7. Byli i smutne „siódemki” w dziejach Elbląga. Grudzień 1970 roku to tragiczna karta w najnowszej historii Polski.

Wojsko i milicja strzelały do bezbronnych ludzi, którzy upomnieli się o własne prawa i protestowali przeciw podłym warunkom życia. Ginęli ludzie protestujący, ale i przypadkowi przechodnie. 17 grudnia 1970 roku zginął Zbyszek Godlewski (stał się legendarną postacią, bohaterem „Ballady o Janku Wiśniewskim”). Zastrzelony w Gdańsku został również inny elblążanin, Waldemar Rebinin. W Elblągu zginął od milicyjnej kuli młody człowiek, planujący wkrótce ślub, Marian Sawicz. Ciężko ranne od kul zostały jeszcze cztery osoby, a więc razem „7”.

Jak widać, cyfra „siódem”, przewijała się przez losy Elbląga o elblążan bardzo często i „znacząco”. W następnych artykułach - siódemka - będzie tylko w wersji pogodnej.
Paweł Kulasiewicz



Elbląg będzie świętował 777-lecie!

11 kwietnia w Elblągu rozpoczęły się obchody jubileuszowe 777-lecia naszego miasta. Uroczystości potrwać aż do października. Atrakcji nie zabraknie. Spodziewać się możemy szeregu wydarzeń naukowych, kulturalnych, rozrywkowych oraz sportowych, które będą interesujące nie tylko dla Elblążan, ale także dla turystów. - Liczymy na to, że o Elblągu będzie głośno w całym kraju - podkreślał prezydent, Jerzy Wilk podczas konferencji prasowej.

Jubileusz zainaugurowała konferencja naukowa z okazji 777-lecia Elbląga „Przeszłość - przyszłość”, podczas której rozdawany był album „Elbląg w starej fotografii”. Tego dnia po południu odbyła się również premiera elbląskiej, historycznej gry planszowej. Ruszyła także strona jubileusz.elblag.eu, gdzie zamieszczony jest cały kalendarz imprez, związanych z obchodami.

Jubileusz został podzielony na 7 kategorii: naukową, wydawniczą (nowe wydawnictwa realizowane m.in. przez muzeum), artystyczną (warsztaty, pokazy muzyki, wystawy, koncerty), festiwalową (Tu, oprócz znanych festiwali, pojawi się nowy festiwal, realizowany przez Elbląską Orkiestrę Kameralną „Muzyka polska na Żuławach”), wielokulturową

(konferencje naukowe, festiwal Wikingowie z Truso, Dni Chleba), historyczną (gry historyczne, konferencje, spacerzy z przewodnikiem) oraz sportową (zawody, turnieje).

- Traktujemy jubileusz dwutorowo. Trzy siódemki to dobry marketingowy trik, dlatego chcemy to wykorzystać, kierując kampanię promocyjną na zewnątrz m. in. za pośrednictwem Telewizji Polskiej. Z TVP Olsztyn mamy podpisaną umowę na 20 felietonów promujących historię i turystykę Elbląga. Mamy także zaplanowane reklamy wieloformatowe na Mierzei Wiślanej oraz na naszych lokalnych billboardach - powiedziała Hanna Laska-Kleinsmidt, Dyrektor Biura Prezydenta Miasta - Z kolei w mieście chcielibyśmy bardziej zaakcentować naszą historię, przybliżyć ją dzieciom i młodzieży. Nacisk kładziemy także na rocznicę 120-lecia elbląskich tramwajów, która będzie miała miejsce w przyszłym roku. Z tej okazji wydany zostanie album 120-lat tramwajów elbląskich. Przygotowujemy także publikacje pt „7 legend elbląskich”, która swoją premierę będzie miała 1 czerwca - podsumowuje Hanna Laska-Kleinsmidt.

Obchody rocznicowe 777-lecia zwieńczy konferencja naukowa, związana z obchodami 150-lecia muzealnictwa Warmii i Mazur.

Główne wydarzenia w ramach obchodów 777-lecia Elbląga:

„Przeszłość - przyszłość” - konferencja naukowa z okazji 777-lecia Elbląga

11 kwietnia · UM Elbląg, Archiwum Państwowe w Gdańsku

Wystawa „Fotoplastykon Elbląga”

Publikacja „Elbląg w starej fotografii”
od 11 kwietnia · UM Elbląg

Wystawa „Historia Elbląga”

od 11 kwietnia Muzeum Archeologiczno-Historyczne, UM Elbląg

Wystawa „Elbląg w starej fotografii”

od 11 kwietnia · UM Elbląg

Spacerzy z przewodnikiem od 12 kwietnia · PTTK

Grand Prix Elbląg 777 kwiecień-październik · UM Elbląg

Interaktywny plac zabaw 8 maja-29 czerwca · CS Galeria EL

Obchody kanonizacji Jana Pawła II 31 maja · UM Elbląg

NoTour. Interaktywna mapa dźwiękowa Elbląga czerwiec · CS Galeria EL

Poruszenie formy. Nowe formy przestrzenne

czerwiec-październik · CS Galeria EL

Mistrzostwa Świata w siatkówce na siedząco kobiet i mężczyzn

14 czerwca (inauguracja), 15-21 czerwca (turniej) · IKS Atak

Reduktiv. Wystawa zbiorowa sztuki hollenderskiej

3 lipca-31 sierpnia · CS Galeria EL

Festiwal Letnie Ogrody Polityki

4-7 czerwca · Biblioteka Elbląska im. C. Norwida

Dni Elbląga

20-22 czerwca · UM Elbląg

Elbląg Rocks Europa

28 czerwca · Stowarzyszenie Elbląg-Europa

Bieg Piekarczyka

30 czerwca · UM Elbląg

Jazzbląg

17-20 lipca · CS Galeria EL, UM Elbląg

Festiwal Muzyka polska na Żuławach

17-22 lipca · Elbląska Orkiestra Kameralna

XVII Letni Salon Muzyczny w Bażantarni

lipiec-sierpień · Elbląskie Towarzystwo Kulturalne

Noc Muzeów

17-18 lipca · Muzeum Archeologiczno-Historyczne, CS Galeria EL

Elblążanie - spadkobiercy wielkich kultur

15 sierpnia - 15 września · Muzeum Archeologiczno-Historyczne

Wikingowie z Truso

15-17 sierpnia · Stowarzyszenie Elbląg-Europa

EnduroMan - zawody triathlonowe 5-200-50

22-24 sierpnia · ELAktywni

Wojewódzka Inauguracja Europejskich Dni Dziedzictwa „Dziedzictwo - źródło tożsamości”

29-31 sierpnia · Muzeum Archeologiczno-Historyczne

Elblążanie - spadkobiercy wielkich kultur

od 15 sierpnia · Muzeum Archeologiczno-Historyczne

VIII Elbląskie Święto Chleba

29-31 sierpnia · UM Elbląg, Stowarzyszenie Elbląg-Europa

Wydźwięki. Warsztaty i pokazy muzyki eksperymentalnej

wrzesień · CS Galeria EL

Urodziny Muzeum. Warmińsko-Mazurskie Forum Muzealników

8 września · Muzeum Archeologiczno-Historyczne

Concret Symposium

17-19 września · CS Galeria EL

IV Forum Kulturoznawcze

24-26 września · Biblioteka Elbląska im. C. Norwida

Od dominikanów do galerii sztuki

do października · CS Galeria EL

„120 lat tramwajów w Elblągu” (publikacja jubileuszowa)

UM Elbląg

„Otwarta Galeria”. Przewodnik po formach przestrzennych”, wyd. II.

CS Galeria EL



fot. Dorota Kruszyńska



fot. Dorota Kruszyńska

Promujmy Bazarantarnię!

Park Bazarantarnia to jedno z ulubionych miejsc wypoczynku i rekreacji elblązan. Latem można tu pospacerować, pojeździć na rowerze, pobiegać lub aktywnie spędzić czas z dziećmi w parku linowym. Zimą, na leżącej nieopodal parku Górze Chrobrego, swoich sił mogą spróbować miłośnicy białego szaleństwa. O nowym projekcie, promującym ten wyjątkowy kompleks leśny rozmawiałam z jego pomysłodawcą, Kamilem Zimnickim z PTTK Elbląg.

- W Elblągu jest wiele ciekawych miejsc, które można promować. Czemu akurat Bazarantarnia zasługuje na wyróżnienie?

- Niewiele miast w Polsce ma w swoich granicach administracyjnych taki kompleks leśny jak Bazarantarnia. Jest to miejsce unikatowe, mające ogromny potencjał, który nie jest w pełni wykorzystywany. Z Bazarantarnią związanych jest wiele legend i ciekawostek, np. mało osób wie, że kilka scen w filmie „Krajobraz po bitwie” w reżyserii Andrzeja Wajdy nagrywanych było przy Muszli Koncertowej. We fragmencie możemy zobaczyć Daniela Olbrychskiego i Stanisławę Celińską. Te i wiele innych faktów o Bazarantarni chcemy przybliżyć mieszkań-



Aleksandra Garbecka
e-mail:
aleksandra.garbecka@razemztoba.pl

com Elbląga oraz turystom.

- Kogo zaprosiliście do projektu i co on zakłada?

Do współpracy zaprosiliśmy Nadleśnictwo Elbląg, Park Krajobrazowy Wysoczyzny Elbląskiej oraz Zarząd Zieleni Miejskiej w Elblągu. Są to instytucje, posiadające ogromną wiedzę merytoryczną, którą wykorzystamy przy naszych działaniach. Patrząc na Bazarantarnię z różnych perspektyw możemy wykorzystać nasze doświadczenia, które przełożą się na wspólne rezultaty projektu.

Jeszcze przed majówką planujemy postawienie słupków z tabliczkami informującymi o danym miejscu, np. punkty widokowe i miejsca historyczne. Urozmaiceniem będą tabliczki kierunkowe, które wskażą drogę do magicznych i zapomnianych miejsc w Bazarantarni. Ciekawym elementem będą także kody QR, po zeskanowaniu których będzie można dowiedzieć się czegoś o danym miejscu, sprawdzić, czy jest z nim



fot. Dorota Kruszyńska

związana jakaś legenda lub historia. Osoba korzystająca z tej opcji będzie mogła automatycznie przejść na bloga poświęconego Bazarantarni. Tabliczki zostaną wykonane zgodnie z „Instrukcją znakowania szlaków turystycznych PTTK”, która obowiązuje w całej Polsce. Tabliczki zostaną wykonane z materiału w 100 % ekologicznego, bezpiecznego dla środowiska. Każdy z partnerów wnosi bardzo wiele do projektu. Nadleśnictwo Elbląg przygotowuje słupki i tak jak Park Krajobrazowy Wysoczyzny Elbląskiej - mocno wesprze nas przy pracach merytorycznych. Zarząd Zieleni Miejskiej pomoże natomiast w pracach w terenie. W ten sposób pokazemy, że wspólnymi siłami możemy zrobić więcej.

- W jakim nakładzie bę-

dzie wydrukowana mapa i gdzie będzie można ją zobaczyć?

Na mapę zostaną nanesione najważniejsze miejsca w Bażantarni, nie zabraknie szlaków turystycznych oraz punktów widokowych. Na początek planujemy wydruk 500 sztuk. Jesteśmy już na etapie prac merytorycznych, więc mamy nadzieję, że w połowie kwietnia odda-



my mapę do druku. Mapy będą dostępne w Informacji Turystycznej, w siedzibie PTTK oraz u wszystkich partnerów, oczywiście nie zabraknie jej także w wersji elektronicznej na blogu poświęconemu Bażantarni.

- Czy projekt będzie miał tylko zasięg lokalny?

- Świetnym sposobem na promocję Bażantarni jak i samego Elbląga będzie materiał filmowy oraz spoty promocyjne, które także powstaną w ramach tego projektu. Dzięki Aeroklubowi Elbląskiemu w materiale będą nawet ujęcia z samolotu! Dodatkowo materiał wzbogacą archiwalne nagrania, które otrzymamy z Telewizji Elbląskiej. Ujęcia zbieramy przez cały rok, premierę planujemy na koniec wrze-

śnia wraz z podsumowaniem wszystkich działań. Poza naszymi lokalnymi mediami projekt promuje również Zarząd Główny PTTK w Warszawie. Informacje pojawią się także w Kwartalniku „Echa Leśne”, który wydawany jest nieprzerwalnie od 1924 roku i jest dostępny praktycznie w całej Polsce. Chcielibyśmy, aby wszystkie rezultaty naszych działań były wykorzystywane na różnego rodzaju targach turystycznych i konferencjach - możliwości są na serio bardzo duże. To dopiero początek działań, od czegoś trzeba zacząć, w tym przypadku od podstaw. Na pewno na tym nie poprzestaniemy. Już w przyszłym roku będziemy wspólnie starać się o różne środki i możliwości dofinansowań np. na renowację małej architektury, chociażby „Parasola”.

- Ale na tym nie koniec. Projekt zakłada nie tylko promocję Bażantarni...

Zgadza się. Działania na rzecz Bażantarni to jedna część projektu, druga dotyczy organizacji imprez cyklicznych PTTK Oddziału Ziemi Elbląskiej. A będą to zjazdy, rajdy, prelekcje, spotkania z przewodnikami, spływy kajakowe - jednym słowem każdy znajdzie coś dla siebie, zapraszamy wszystkich chętnych. Imprezy organizowane przez nasz Oddział cieszą się coraz większą popularnością wśród osób niepełnosprawnych. Zarówno długość tras, jak i stopień ich trudności dostosowywany jest indywidualnie do potrzeb uczestników.

Dziękuję za rozmowę.

Wiatraki zagrożeniem dla turystyki?

Ostatniego dnia marca br. w Bibliotece Elbląskiej odbyła się konferencja pt. Zagrożenia dla rozwoju turystyki Elbląga i Mierzei Wiślanej wynikające z lokalizacji elektrowni wiatrowych na Żuławach Wiślanych, w której udział wzięli naukowcy, politycy, samorządowcy oraz mieszkańcy naszego miasta i regionu. Konferencja miała na celu dokonanie analizy zasadności lokowania przemysłowych farm wiatrowych na terenie Żuław w kontekście zagrożeń, jakie ta lokalizacja niesie dla rozwoju turystyki Elbląga i Mierzei Wiślanej.

- Największym zagrożeniem dla naszego regionu jest niekontrolowany rozwój energetyki wiatrowej, bez należytego zdiagnozowania warunków realizacji inwestycji i jej konsekwencji - mówił prezydent Elbląga Jerzy Wilk. W dokumentach strategicznych dotyczących rozwoju miasta Elbląga, jakimi są studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz strategia rozwoju miasta, nie wskazano miejsc lokalizacji farm wiatrowych. Szacuje się, że potencjał możliwego wykorzystania strumienia energii ze źródeł odnawialnych wynosi w Polsce 25 GW



(gigawat), a najmniejsze udziały w tym potencjale ma właśnie energia wiatrowa (jedynie 0,2 GW). Należy zatem podkreślić, decyzja o zlokalizowaniu farmy wiatrowej musi zostać poprzedzona licznymi analizami, a możliwość jej realizacji powinna być zawarta w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, które są narzędziem kształtowania polityki przestrzennej gminy, miasta i regionu, umożliwiającym szeroką debatę publiczną - zakończył Jerzy Wilk.

W ramach konferencji, która odbyła się w Bibliotece Elbląskiej w pierwszej jej części zgromadzeni goście poznali stanowisko przedstawicieli środowiska naukowego w sprawie zagrożeń dla rozwoju turystyki, zdrowia ludzi i zwierząt oraz krajobrazu kulturowego Żuław Wiślanych, jakie wynikają z błędnej lokalizacji elektrowni wiatrowych. Referaty w tym zakresie wygłosili: - Pani prof. dr inż. Barbara Lebiełowska (ekspert Komisji Europejskiej ds. akustyki

środowiska), - Pani prof. dr hab. Maria Lubocka-Hoffman (pracownik naukowy Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Katedra Architektury Krajobrazu i Agroturystyki, wieloletni konserwator zabytków, specjalista ds. krajobrazu kulturowego), Pan prof. dr inż. Grzegorz Pojmański (pracownik naukowy Uniwersytetu Warszawskiego, Wydział Fizyki; specjalista w zakresie zagrożeń związanych z eksploatacją turbin wiatrowych), Pan prof. dr hab. Jan Mikołajczak (pracownik naukowy Uniwersytetu Techniczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy, Katedra Żywności Zwierząt i Gospodarki Paszowej, badacz m.in. wpływu elektrowni wiatrowych na zachowanie się zwierząt i ptaków), Pan dr hab. Karol Karski (Wydział Prawa i Administracji UW). W dyskusji, która odbyła się w drugiej części konferencji udział wzięli ponadto postawie: Andrzej Adamczyk, Zbigniew Balański, Jerzy Szmiedt, Władysław Mańkut.



Zmiany dotyczące kart parkingowych dla osób niepełnosprawnych

Urząd Miejski w Elblągu informuje, iż z dniem 1 lipca br. zmianie ulegną przepisy dotyczące korzystania przez osoby uprawnione z karty parkingowej. Karty będą wydawane wyłącznie na czas określony, a za nieuprawnione korzystanie z nich będzie nakładana grzywna. Zgodnie z nowymi zasadami osoby niepełnosprawne zaliczone do lekkiego stopnia niepełnosprawności, które posiadały wskazanie dotyczące spełniania przesłanek do korzystania z karty

parkingowej, nie będą mogły się już ubiegać o wydanie takiej karty.

Zgodnie z nowymi zasadami karta parkingowa wydawana będzie za opłatą i po uiszczeniu opłaty ewidencyjnej przez przewodniczącego powiatowego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności:

- osobie niepełnosprawnej zaliczonej wyłącznie do znacznego albo umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, mającej znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się, legitymującej się orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności lub o wskazaniach do ulg

i uprawnień, zawierającym wskazanie dotyczące spełniania przez osobę niepełnosprawną przesłanek do korzystania z karty parkingowej; w przypadku osób niepełnosprawnych zaliczonych do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności spełnienie tych przesłanek może zostać stwierdzone jedynie w przypadku ustalenia przyczyny niepełnosprawności oznaczonej symbolem 04-O (choroby narządu wzroku), 05-R (upośledzenie narządu ruchu) lub 10-N (choroba neurologiczna);

- osobie niepełnosprawnej, która nie ukończyła 16. roku życia, mającej znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się, legity-

mującej się orzeczeniem o niepełnosprawności wraz ze wskazaniem dotyczącym spełniania przez osobę niepełnosprawną przesłanek do korzystania z karty parkingowej;

- placówce zajmującej się opieką, rehabilitacją lub edukacją osób niepełnosprawnych mających znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się.

Zgodnie zatem z nowymi zasadami osoby niepełnosprawne zaliczone do lekkiego stopnia niepełnosprawności, które posiadały wskazanie dotyczące spełniania przesłanek do korzystania z karty parkingowej, nie będą mogły się już

ubiegać o wydanie takiej karty.

Osoba niepełnosprawna otrzyma kartę parkingową na okres ważności orzeczenia o niepełnosprawności, stopniu niepełnosprawności lub o wskazaniach do ulg i uprawnień, nie dłużej jednak niż na 5 lat. Oznacza to, że osoby legitymujące się orzeczeniem wydanym na okres dłuższy niż 5 lat albo na trwałe otrzymają kartę parkingową tylko na 5 lat. Z kolei placówka zajmująca się opieką, rehabilitacją lub edukacją osób niepełnosprawnych mających znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się otrzyma kartę na 3 lata; w przypadku zaprze-

Ubezważnowolnienie

forma ochrony interesów osoby bliskiej, nie sposób na ograniczenie jej wolności

stania wykorzystywania przez placówkę pojazdu do przewozu osób niepełnosprawnych, mających znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się, podmiot zarządzający placówką będzie zobowiązany do niezwłocznego zwrotu karty parkingowej organowi, który ją wydał.

Określone zostały okoliczności, w których karta parkingowa utraci ważność. Stanie się to:

- po upływie terminu ważności karty;
- w przypadku zgłoszenia utraty karty przez osobę lub placówkę, której wydano kartę;
- w przypadku zwrotu karty organowi, który ją wydał;
- w razie likwidacji placówki, której wydano kartę;
- w razie śmierci osoby, której wydano kartę.

Karty parkingowe wydane na podstawie dotychczasowych przepisów zachowują ważność do dnia określonego jako data ważności karty, nie dłużej niż do dnia 30 listopada 2014 r.

Podstawa prawna:

1. Ustawa z dnia

20 czerwca 1997 r.

Prawo o ruchu drogowym - tekst jedn.:

Dz. U. z 2012 r., poz.

1137 z późn. zm.

2. Ustawa z dnia

27 sierpnia 1997 r.

o rehabilitacji zawodowej i społecznej

oraz zatrudnianiu

osób niepełnosprawnych - tekst jedn.:

Dz. U. z 2011 r. Nr 127,

poz. 721 z późn. zm.

Monika Borzdyńska

Ubezważnowolnienie pozwala na ograniczenie, bądź całkowite pozbawienie zdolności do czynności prawnych (czyli możliwości skutecznego dokonywania czynności prawnych) osoby, która z różnych (wymienionych w ustawie) przyczyn nie może świadomie kreować swojej sytuacji prawnej.

Zdolność do czynności prawnych może przybierać dwie formy: pełną oraz ograniczoną. Pełną zdolność do czynności prawnych nabywa się z chwilą uzyskania pełnoletności. Zgodnie z treścią art. 12 kodeksu cywilnego, nie mają zdolności do czynności prawnych osoby, które nie ukończyły lat trzynastu, oraz osoby ubezważnowolnione całkowicie. Ograniczoną zdolność do czynności prawnych posiadają, zgodnie z art. 15 k.c., małoletni, którzy ukończyli lat trzynaście oraz osoby ubezważnowolnione częściowo.

Instytucja ubezważnowolnienia, w związku z powyższym, także powinna przybierać dwie formy: całkowitą i częściową. Różnią się one od siebie wyłącznie zakresem oddziaływania na zdolność do czynności prawnych osoby, której dotyczy. Przesłanki umożliwiające ubezważnowolnienie w obu przypadkach są identyczne. Zgodnie bowiem z art. 13 i 16 k.c., ubezważnowolnić można osobę, która na skutek:

- choroby psychicznej,
- niedorozwoju umysłowego,
- innych zaburzeń psychicznych, w szczególności pijaństwa lub narkomanii,

nie jest w stanie w ogóle pokierować swoim postępowaniem, a więc gdy stan choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego, bądź zaburzeń psychicznych jest głęboki (ubezważnowolnienie całkowite) lub której stan z powyższych powodów nie daje podstaw do ubezważnowolnienia całkowitego, ale potrzebna jest takiej osobie pomoc do prowadzenia własnych spraw, przede wszystkim są to osoby starsze lub osoby o lekkim stopniu niedorozwoju umysłowego (ubezważnowolnienie częściowe).

Ubezważnowolnienie całkowite:

Podstawowym skutkiem jest całkowita utrata zdolności do czynności prawnych. Wszystkie czynności, dokonane przez osobę ubezważnowolnioną są z mocy prawa całkowicie nieważne. Kodeks cywilny zawiera od tej zasady jeden wyjątek. W sytuacji, w której osoba nie posiadająca zdolności do czynności prawnych zawarła umowę zawierającą w tzw. drobnych, bieżących sprawach życia codziennego (np. kupiła jedzenie lub środki czystości), to umowa taka będzie ważna i dojdzie do skutku. Jednakże, jeżeli umowa taka spowoduje rażące pokrzywdzenie osoby niezdolnej do czynności



Paweł Rodziewicz

e-mail:

prawnik@razemztoba.pl



prawnej (np. w sytuacji, gdy sprzedawca zażąda wyjątkowo zawyżonej ceny za sprzedawany towar), wtedy czynność ta też może być uznana za nieważną.

Dla ubezważnowolnionego całkowicie, który nie pozostaje pod władzą rodzicielską, sąd, orzekając o ubezważnowolnieniu, jednocześnie ustanawia opiekuna (art.175-177 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego).

Osoba ubezważnowolniona całkowicie nie może sprawować opieki (art.148.k.r.o.) ani kurateli (art.178§2 k.r.o. w zw. z art.148 k.r.o.).

Osoba ubezważnowolniona całkowicie nie może również zawrzeć małżeństwa, a orzeczenie ubezważnowolnienia może być powodem do żądania unieważnienia małżeństwa (art.11 k.r.o.).

Osoba ubezważnowolniona całkowicie nie może być pełnomocnikiem (art.100 k.c.), bowiem ustawa wprowadza wymóg posiadania co najmniej ograniczonej zdolności do czynności prawnej - a więc czynności ubezważnowolnionego częściowo, dokonywane w imieniu mocodawcy, wywarłyby już skutek prawny.

Ubezważnowolnienie częściowe:

Osoba ubezwężnowolniona częściowo ma ograniczoną zdolność do czynności prawnych, taką samą jak osoby pomiędzy 13 a 18 rokiem życia. Oznacza to, iż osoba taka może bez zgody swojego kuratora zawierać umowy, należące do umów powszechnie zawieranych w drobnych, bieżących sprawach życia codziennego oraz, jeżeli sąd nie postanowił inaczej, może rozporządzać swoim zarobkiem oraz przedmiotami oddanymi jej przez kuratora do swobodnego użytku (np. przedmioty osobiste czy niewielkie kwoty pieniężne). Wszelkie inne czynności prawne dokonane przez osobę ubezwężnowolnioną częściowo, nie należące do wymienionych powyżej wyjątków, będą ważne tylko jeśli kurator udzielił na taką czynność zgody (art.17 k.c.), bądź jeśli taką czynność potwierdził już po jej dokonaniu (art.18 k.c.). Umowę taką może również potwierdzić sama osoba ubezwężnowolniona, jeżeli na skutek uchylenia postanowienia o ubezwężnowolnieniu, odzyska pełną zdolność do czynności prawnych.

Dla osoby ubezwężnowolnionej częściowo ustanawia się kuratelę. Ponieważ kodeks cywilny nie zawiera uregulowań dotyczących kompetencji kuratora, stosować należy odpowiednie przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (art.178-184 k.r.o.).

Postępowanie w sprawie o ubezwężnowolnienie:

Wniosek o ubezwężnowolnienie, zgodnie z art.544 k.c. składa się w

sądzie okręgowym właściwym dla miejsca zamieszkania osoby, która ma być ubezwężnowolniona, a w braku miejsca zamieszkania - w sądzie właściwym dla miejsca jej pobytu.

Wniosek taki może złożyć wyłącznie określony krąg osób:

- małżonek osoby, która ma być ubezwężnowolniona,
- jej krewni w linii prostej (rodzice, dziadkowie, dzieci, wnuki) oraz rodzeństwo,
- przedstawiciel ustawowy (opiekun),
- oraz prokurator.

Krewni w linii prostej i rodzeństwo tracą uprawnienie do złożenia wniosku o ubezwężnowolnienie, jeżeli osoba, o której ubezwężnowolnienie wnioskuje, ma przedstawiciela ustawowego. A zatem, jeżeli dziecko ma rodziców, nie mogą wniosku złożyć np. dziadkowie, brat, siostra, lub, jeżeli dziecko ma opiekuna - wniosku nie mogą złożyć rodzice (np. pozbawieni praw rodzicielskich) czy też inni jego krewni.

Wniosek o ubezwężnowolnienie może złożyć także prokurator. Decyzję o złożeniu takiego wniosku może on podjąć, jeżeli zauważy taką potrzebę w związku z toczącym się innym postępowaniem albo jeżeli sam otrzyma zawiadomienie o osobie, która wypełnia przesłanki ubezwężnowolnienia.

Osoby nie należące do kręgu osób uprawnionych do złożenia wniosku o ubezwężnowolnienie, a widzące potrzebę ubezwężnowolnienia np. dalszego krewnego lub obcej osoby potrzebującej pomocy, mogą złożyć wniosek do prokuratora

o wszczęcie postępowania o ubezwężnowolnienie.

We wniosku o ubezwężnowolnienie powinno zostać określone, czy wnosi się o ubezwężnowolnienie całkowite czy częściowe. Ma to znaczenie ze względu na czas złożenia wniosku. Wniosek o ubezwężnowolnienie całkowite można złożyć po ukończeniu przez osobę, która ma być ubezwężnowolniona, lat trzynastu. O ubezwężnowolnienie częściowe - najwcześniej na rok przed osiągnięciem przez osobę, która ma być ubezwężnowolniona, pełnoletności.

Do wniosku muszą być dołączone dokumenty potwierdzające przynależność wnioskodawcy do kręgu osób mogących wnioskować o ubezwężnowolnienie danej osoby, np. odpis aktu urodzenia dziecka. Wymagane są również świadectwa o stanie zdrowia lub stanie umysłowym osoby, która ma być ubezwężnowolniona. Ponieważ instytucja ubezwężnowolnienia bardzo poważnie ingeruje w jedną z podstawowych zasad polskiego porządku prawnego jaką jest swoboda dokonywania czynności prawnych, powyższe przesłanki muszą być stwierdzone odpowiednimi zaświadczeniami.

Zgodnie z art.552 kodeksu postępowania cywilnego sąd powinien zażądać:

- świadectwa lekarza psychiatry o stanie psychicznym osoby, która ma być ubezwężnowolniona na podstawie choroby psychicznej,
- opinii psychologa o stopniu niepełnosprawności osoby, jeżeli ubezwężnowolnienie ma być orzeczone na podstawie

niedorozwoju umysłowego,

• zaświadczenia poradni przeciwalkoholowej lub poradni leczenia uzależnień, jeśli podstawą jest alkoholizm lub narkomania.

Braki w powyższej dokumentacji, niezłączenie odpowiednich zaświadczeń lub opinii do wniosku, bądź też sytuacja, w której dołączone dokumenty nie uprawdopodobniają istnienia powyższych zaburzeń, skutkować będą odrzuceniem przez sąd wniosku o ubezwężnowolnienie jeszcze przed jego merytorycznym rozpatrzeniem (art.552§2 k.p.c.). Dodatkowym środkiem dowodowym jest również obligatoryjna opinia biegłego. Osoba, której dotyczy wniosek, musi być bowiem zbadana przez biegłego lekarza psychiatrę, neurologa i psychologa.

Powyższe zaburzenia, uzasadniające wniosek, muszą być więc udowodnione. Koniecznym jest wykazanie, iż pomiędzy wymienionymi zaburzeniami a brakiem możliwości pokierowania swoim postępowaniem oraz potrzebą pomocy do prowadzenia własnych spraw, zachodzi związek i przesłanki te muszą występować łącznie. Decyzja o tym, czy choroba psychiczna, niedorozwój umysłowy bądź inne zaburzenia wpływają w sposób dostateczny na stan i sytuację życiową osoby, której dotyczy wniosek o ubezwężnowolnienie, należy do sądu orzekającego.

Ponieważ omawiana instytucja może być orzeczone wyłącznie dla ochrony interesów tej osoby (zarówno majątkowych jak i osobistych), sąd nie powinien wydać postanowienia o ubezwężnowolnieniu, jeśli

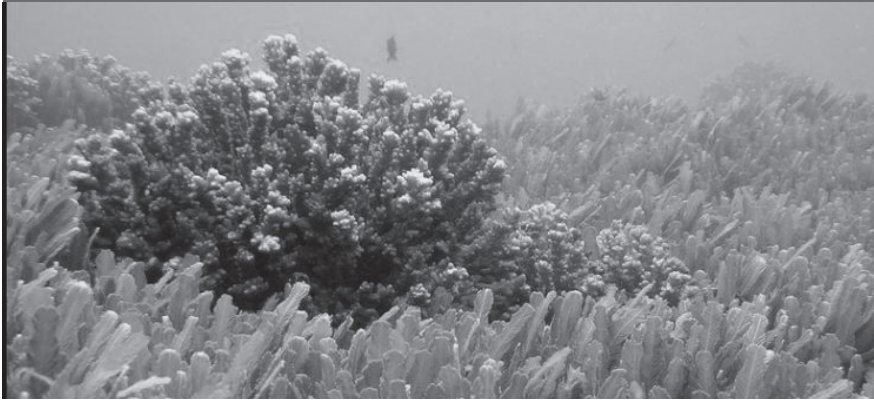
stwierdzi, iż takie orzeczenie naruszałoby interes i dobro takiej osoby. Jest to bardzo ważna przesłanka, bowiem wnioski o ubezwężnowolnienie często składane są przez krewnych, którym nie zależy na pomocy i ochronie interesów osoby, ale na swobodnym dostępie do jej majątku.

Umyślne bezzasadne wystąpienie do sądu z wnioskiem o ubezwężnowolnienie może spowodować, że sąd ukarze taką osobę karą grzywny. Zgodnie z art.545 k.p.c., kto zgłosił wniosek o ubezwężnowolnienie w złej wierze lub lekkomyślnie, podlega karze grzywny do jednego tysiąca złotych.

Osoba składająca wniosek o ubezwężnowolnienie musi się liczyć z koniecznością uiszczenia opłaty stałej od wniosku w kwocie 40 zł oraz zaliczki na koszty sporządzenia opinii biegłych w kwocie około 500 zł. Jeżeli wnioskodawcy nie stać na pokrycie wymienionych kosztów, może wraz z wnioskiem o ubezwężnowolnienie złożyć w sądzie wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych.

Ubezwężnowolnienie nie ma charakteru dożywotniego. Jeżeli ustana przyczyna, dla których orzeczono ubezwężnowolnienie, sąd uchyli ubezwężnowolnienie, może to nastąpić także z urzędu. Sąd może również w razie poprawy stanu psychicznego ubezwężnowolnionego, zmienić ubezwężnowolnienie całkowite na częściowe, a w razie pogorszenia się tego stanu - zmienić ubezwężnowolnienie częściowe na całkowite.

Chlorella - wsparcie wątroby



Dostarcza naszemu organizmowi 8 razy więcej energii niż buraki cukrowe, 22 razy więcej niż kukurydza i aż 45 razy więcej niż ziemniaki! Ustalono też, że może zastąpić jedną trzecią białka dostarczanego przez jaja i do dwóch trzecich białka ryb oraz posiada go aż trzy razy więcej niż wołowina! Posiada też niezwykle zdolność oczyszczania organizmu z toksyn. O czym mowa?

O chlorelli - nowej superbohaterce

Chlorella to alga o wielkości od 2 do 12 mikronów. W swoim składzie zawiera bardzo duże ilości witamin i minerałów. 60 procent chlorelli stanowi białko, które zawiera dziewiętnaście aminokwasów. Chlorella bogata jest również w witaminę B12, której ma w swoim składzie więcej niż wątroba wołowa, witaminę A, beta karoten, żelazo czy cynki. „Ten mikroskopijny organizm jest nieoceniony w dobie szybkiego i niezdrowego jedzenia, kiedy to wątroba potrzebuje realnego wsparcia w walce z

toksynami osłabiającymi nasz organizm. Nie ma takiego drugiego produktu naturalnie występującego w przyrodzie, a łączącego tak wiele korzystnych cech detoksykacyjnych z wysoką wartością odżywczą”- podkreśla dr inż. Katarzyna Okręglika, specjalista w zakresie żywienia człowieka i dietyki, pracownik naukowy w Zakładzie Medycyny Zapobiegawczej i Higieny Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

Chlorella jest największym znanym źródłem chlorofilu - stąd też wzięła się jej nazwa. Chlorofil występuje w organizmach samożywnych (rośliny, algi, bakterie fotosyntetyzujące) i jest odpowiedzialny za dostarczanie energii pozyskanej w procesie fotosyntezy. Odgrywa także niezwykle ważną rolę w usuwaniu toksycznych substancji ze wszystkich komórek.

Udowodniona zdolność chlorelli do pochłaniania zanieczyszczeń to prawdziwa ulga dla wątroby, której jedną z kluczowych ról jest wyeliminowanie szkodliwych substancji z organizmu człowieka. W ciągu jednej minuty przez wątrobę przepływa nawet do 1,5 litra krwi, która czeka na oczyszczenie. Nasz orga-

nizm nieustannie narażony jest na toksyczne związki chemiczne, które mogą występować w jedzeniu, picciu, kosmetykach, wdychanym, zanieczyszczonym powietrzu czy lekach. Nawet jeśli prowadzimy zdrowy tryb życia, dokonujemy właściwych wyborów żywieniowych, pijemy dużo wody i uprawiamy sport na świeżym powietrzu, to i tak narażamy się na absorpcję toksyn i obciążenie wątroby. A wątroba, poza tym, że jest głównym narządem odtruającym organizm, jest też odpowiedzialna za magazynowanie witamin i składników mineralnych, metabolizm, produkcję żółci i termoregulację. Jest jednym z kluczowych organów, od którego zależy zdrowie, a nawet życie. Ponieważ sama wątroba nie boli ani nie daje żadnych innych oznak swojego zmęczenia, często zapominamy o tym, jak ważna jest jej dobra kondycja. Już niedługo będziemy mogli o nią zadbać i, poza zdrowym stylem życia, realnie wesprzeć jej pracę. To właśnie ona codziennie dba o nasze zdrowie, warto zrobić coś dla niej i włączyć chlorellę do swojej codziennej diety.

Aleksandra
Daniszewska

Ostrzeżenie przed „suplementem”

Światowa Organizacja Zdrowia w związku ze sprzedażą jako suplementu diety produktu pod nazwą Miracle Mineral Solution (Miracle Mineral Supplement, MMS), ostrzega przed doustnym przyjmowaniem tego preparatu. Według pierwotnego przeznaczenia jest to produkt służący do dezynfekcji i uzdatniania wody pitnej, a nie do spożywania przez ludzi w celach uodparniających - jak go reklamują sprzedawcy.

Według dostępnych informacji preparat do dezynfekcji Miracle Mineral Solution (posiadający właściwości bakteriobójcze, grzybobójcze i wirusobójcze) jest sprzedawany m.in. w serwisie allegro.pl oraz w sklepach internetowych, jako naturalny środek mineralny, wzmacniający system immunologiczny organizmu i jako środek skuteczny w leczeniu wielu chorób, w tym HIV, gruźlicy, malarii, zapalenia wątroby i nowotworów. Jak informuje sanepid, produkt Miracle Mineral Solution (MMS) zawiera 28 procent r-r chlorynu sodu (NaClO₂), który wraz z aktywatorem (kwasem cytrynowym) służy do uzdatniania wody i dezynfekcji.

Grunt to zdrowy rozsądek

Według informacji podanych przez sanepid, bezpieczne spożycie dla chlorynu sodu wynosi 0,03 mg/kg masy ciała. Osoby, które zakupiły preparat i przyjęły go doustnie skarżyły się na wymioty i biegunkę, bóle brzucha i pieczenie w gardle. Według dostępnych danych odnotowano przypadki negatywnego oddziaływania preparatu MMS wśród ludzi na terenie 8 krajów, w tym w niektórych przypadkach mogło dojść do poważnego zagrożenia życia po spożyciu MMS (Australia, Belgia, Kanada, Czechy, Francja, Szwajcaria, Wielka Brytania i USA). Do tej pory, co najmniej w 7 krajach podjęto działania w celu ograniczenia treści informacji podawanych na stronach internetowych i / lub do zamknięcia stron internetowych i biur sprzedaży, które reklamują produkty sprzedawane pod nazwą Miracle Mineral Solution, Miracle Mineral Supplement, MMS, MMS2, których nie należy stosować doustnie, ponieważ może to być szkodliwe dla organizmu i nie ma naukowych dowodów wskazujących na ich korzystne oddziaływanie na organizm człowieka. Wykazano natomiast, że w przypadku bezpośredniego spożycia 10 g chloranu sodu (ok. 167 mg / kg masy ciała) może dojść także do methemoglobinemii, hemolizy oraz ostrej niewydolności nerek.

Źródło: Sanepid
oprac. M.Kowalczyk

Ze sobą też można sobie poradzić

Czasem czujemy się zagubieni, mamy wszystkiego dosyć, świat wokół siebie widzimy w czarnych i szarych barwach. O tym, jak przełamywać bariery i przetrwać kryzysy mówi Ryszard Komorski.

Ma Pan za sobą lata praktyki pedagogicznej i wiele interwencji kryzysowych. Co Pan radzi osobom, które dopada zniechęcenie do aktywności życiowej, apatia, a nawet depresja?

Paradoksalnie, obecnie zima nie jest okresem najbardziej sprzyjającym apatii czy depresji. Bardziej obawiałbym się jesieni, przesilenia wiosennego, czy też „pożegnania lata” (wakacje, urlopy). Statystyki wskazują, że coraz więcej Polaków cierpi na depresję niezwiązaną z aurą, tylko z czynnikami społeczno-ekonomicznymi. A co radzę? Przede wszystkim nie wierzyć celebrytom i wykonywać stosunkowo proste zadania przynoszące efekty i dające satysfakcję.

Czy jakieś konkretne formy aktywności fizycznej lub spożywanie określonych produktów może wspomóc nasz nastrój?

Osobom aktywnym zawodowo czy rodzinnie radzę wypić mocną poranną kawę z miodem i cytryną. Poza tym polecam (w okresie zimowym) odśnieżanie, saneczkowanie z dziećmi, lepienie bałwana i... zażywanie magnezu z witaminą B. Śpiewanie piosenek i nucenie kołęd w gronie rodzinnym, przyjaciół, znajomych, także poprawia nastrój.

Tak, latem wszystko wydaje się prostsze i mamy więcej możliwości wyboru form aktywności. A kiedy według Pana jest czas, aby zwrócić się po

pomoc do specjalisty? Jakie są symptomy, po uświadomieniu których, powinno nam się zapalić w głowie przysłowiowe „czerwone światełko”?

Symptomami mogą być m.in. bezsenność, brak apetytu, trudności z koncentracją, bezczynność zarówno fizyczna, jak i intelektualna, trudności w komunikacji czy też ogólne zniechęcenie. Trudno o obiektywną samoocenę, dlatego myślę, że można się zwrócić z prośbą o wstępną diagnozę do bliskiej, zaufanej osoby. Trudno jest określić właściwy moment skorzystania z porady specjalisty. Zasadnicze pytanie, to kto ma być tym specjalistą. Czyżby lekarz rodzinny? Brak jednoznacznej odpowiedzi i determinujących wskazówek.

Jakie kwestie według Pana wiedzy są dla osób niepełnosprawnych najtrudniejsze? Z czym nie mogą sobie poradzić na tyle, że pojawiają się u nich myśli destrukcyjne?

Istnieje szereg bardzo trudnych kwestii dla osób niepełnosprawnych, z którymi nie potrafią sobie poradzić. Są to np. akceptacja własnej osoby (pogodzenie się z niepełnosprawnością i na tej zasadzie budowanie sprawniejszego JA), znalezienie partnera/partnerki życiowej, zaspokajanie potrzeb emocjonalnych, duchowych, prokreacyjnych, erotycznych, poczucia bezpieczeństwa lub przezwyciężania strachu przed dominacją osób spraw-



Marta Kowalczyk
email: marta.kowalczyk@razemztoba.pl

nym. Istotne zagrożenia to ubóstwo, nieporadność, samotność, dyskryminacja i bariery architektoniczne. Niepełnosprawni nie radzą sobie również z zagrożeniem bezrobociem, malejącą liczbą miejsc pracy. W większości mają pełną świadomość tego zjawiska i wpływa to na nich depresyjnie. Wywołuje też czasami agresję i postawy antyspołeczne. Destrukcyjne myśli u osób niepełnosprawnych wywołuje również nieobliczalna propaganda sukcesu, utrudniony lub niemożliwy dostęp do wysoko specjalistycznych leków najnowszej generacji oraz uciążliwości związane z pokonywaniem problemów życia codziennego np. w zakresie samoobsługi.

Go Pan radzi robić w takich sytuacjach? Co trzeba zrobić, żeby samemu sobie pomóc i siebie ocalić?

- To bardzo trudne pytanie, ponieważ są osoby, które nie chcą sobie czynić nie pomóc i siebie ocalić.

Jednocześnie należy pamiętać, że negując wszystkich, wołają tym samym rozpaczliwie o pomoc. Przede wszystkim osoba niepełnosprawna powinna utrzymywać systematyczny kontakt z osobą wspierającą, pomagającą. Istotny jest też udział w terapii zajęciowej. W drastycznych przypadkach należy korzystać z pomocy specjalistycznej, np. lekarzy, sądu, prokuratury, ponieważ zbyt często choćby próby wykluczenia, mają straszny, wręcz patologiczny charakter. Reasumując - osoby niepełnosprawne są szczególnie narażone na negatywne skutki własnych słabości, kryzysów, układów, manipulacji czy nawet dyskryminacji. Eliminacja choć części zagrożeń wymienionych w tej rozmowie daje cię szansy, aby sobie pomóc i siebie ocalić. Na koniec mój ulubiony cytat (przewrotny i żartobliwy - przyp. red.): „Przeżyj życie z fantazją między aborcją a eutanazją”.

Dziękuję za rozmowę.

Ryszard Komorski – ur. w 1955 r. w Elblągu. Ukończył pedagogikę opiekuńczą – specjalność nauczycielska oraz oligofrenopedagogikę, nopedagogikę i inne specjalności pokrewne. Pracował w domu dziecka, specjalnym ośrodku szkolno-wychowawczym w Elblągu, MOPS-ie, Zakładzie Aktywizacji Zawodowej, a nawet szkole podstawowej w Bieszczadach.

Tegoroczne obchody Światowego Dnia Zdrowia przebiegają pod hasłem „Małe ukąszenie - Wielkie zagrożenie”, czyli tematem będą choroby przenoszone przez „wektory”. Pojęcie „wektory” oznacza organizmy żywe (komary, kleszcze, muchy itp.), które w trakcie swojego cyklu życiowego przenoszą mikroorganizmy chorobotwórcze (bakterie, wirusy, pierwotniaki itp.); oznacza także inne pasożyty (płazińce, obelńce). W ten sposób organizmy te przyczyniają się do szerzenia wśród ludzi groźnych chorób zakaźnych i pasożytniczych.

Z tymi chorobami można zetknąć się zarówno w Polsce, jak i podczas wyjazdów do krajów strefy tropikalnej. W kraju zagrażają nam m.in. borelioza i odkleszczowe zapalenie mózgu (KZM), a w tropikach liczne choroby przenoszone m.in. przez komary - malaria, gorączka denga i gorączka zachodniego Nilu. Niektóre z nich w ostatnich latach zaczęły stanowić poważny problem zdrowotny. Obserwuje się w Polsce, a szczególnie w woj. warmińsko-mazurskim, istotny problem zdrowotny, jaki stanowi borelioza i odkleszczowe zapalenie mózgu. Województwo warmińsko-mazurskie jest terenem o dużej zachorowalności na choroby przenoszone przez kleszcze. Wskaźnik zapadalności na boreliozę jest dwukrotnie wyższy, natomiast wskaźnik zapadalności na klesz-

Małe ukąszenie

- wielkie zagrożenie

czowe zapalenie mózgu jest ośmiokrotnie wyższy w porównaniu ze średnimi wskaźnikami dla Polski.

Uwaga, kleszcze!

Kleszcze są stawonogami, żyjącymi zazwyczaj w środowisku lekko wilgotnym, obfitującym w roślinność (preferują rośliny liściaste). Można je spotkać zarówno w lasach, jak i na nieużytkach, łąkach, leśnych polanach, w parkach i przy domowych ogródkach. Żywią się krwią kręgowców (głównie drobne gryzonie, ale także zwierzęta większe - zające, sarny). Przenoszą bakterie i wirusy, które wprowadzają do organizmu żywiciela w trakcie picia jego krwi. Drobnoustroje te są niezwykle groźne dla zdrowia ludzi (wywołana przez bakterie borelioza oraz wirusowe kleszczowe zapalenie mózgu), a także dla zwierząt, np. psów (babesioza i leiszmanioza). Kleszcze są aktywne przez większą część roku - praktycznie już od marca (pierwsze cieplejsze dni) do października. W naszym klimacie szczególną aktywność kleszczy obserwuje się w 2 okresach: wiosennym (kwiecień - maj) i późno letnim (sierpień - wrzesień).

Jak chronić się przed kleszczami ?

Aby chronić się przed atakiem kleszczy, konieczne jest stosowanie kilku prostych zasad. Należy unikać siadania czy leżenia na trawie oraz pod krzakami. Także noszenie wła-

ściwego ubioru podczas przebywania w siedliskach kleszczy może utrudnić przedostanie się kleszczy na skórę (spodnie z długimi nogawkami, bluzki, koszule z długimi rękawami, kryte obuwie i nakrycie głowy). Mniejsze zainteresowanie kleszcza wzbudzi, także odzież w ciemnych kolorach. Jeżeli spełnienie tych warunków z uwagi na wysokie temperatury jest niemożliwe, po powrocie do domu należy dokonać dokładnych oględzin skóry, zwłaszcza w miejscach preferowanych przez kleszcze.

Kleszcz zanim zakotwiczy się w skórze, poszukuje odpowiedniego miejsca do żerowania. U dzieci najczęściej (w około 70% przypadków) kleszcze lokalizują się na głowie, zazwyczaj na granicy włosów i za uszami, zaś u dorosłych w miejscach, gdzie skóra jest delikatna (np. pod kolanami, w pachwinach, na brzuchu). W każdym przypadku, przed zamierzonym pobylem w miejscach stanowiących siedliska kleszczy, wskazane jest użycie środków odstrasających (płyny, aerozole itp.), dostępnych w aptekach. Odzież, w której byliśmy w tych miejscach, należy po powrocie dokładnie wytrzeć.

Jak usunąć przyczepione do skóry kleszcze?

Nieumiejętne usuwanie kleszcza tkwiącego w skórze może spowodować więcej złego niż ch-



brego. O ile to możliwe, należy w takim przypadku skorzystać z pomocy personelu medycznego w przychodni. Jeżeli brak jest takiej możliwości, należy zastosować jedną bezpieczną metodę: uchwycić delikatnie pincetą przyczepionego kleszcza przy samej skórze i wyciągnąć zdecydowanym ruchem ku górze. Po wyjęciu kleszcza miejsce ukłucia starannie zdezynfekować. Nie należy podczas usuwania kleszcza naciskać na jego ciało. Może to doprowadzić do wyrzucenia treści pokarmowej do rany i tym samym zwiększyć ryzyko zakażenia. Zdecydowanie niewskazane są inne metody polegające na smarowaniu kleszcza tłuszczem, polewaniu alkoholem itp..

Borelioza i Kleszczowe zapalenie Mózgu (KZM)

Borelioza i kleszczowe zapalenie mózgu (KZM) są bardzo niebezpiecznymi chorobami zakaźnymi. W chwili obecnej posia-

damy skuteczną szczepionkę przeciw KZM, ale nie możemy niestety zapobiegać w ten sposób boreliozie. Borelioza bardzo często ujawnia się już po kilkunastu dniach od

zapaleniem mózgu i jego następstwami. Są zalecane przez Głównego Inspektora Sanitarnego osobom na stałe lub czasowo przebywających na terenie nasilonego występowania

zakażenia, wystąpieniem charakterystycznej różowej plamy (tzw. rumień wędrujący), zlokalizowanej zazwyczaj w miejscu wkłucia się kleszcza. Na tym etapie choroba jest całkowicie uleczalna. Po pojawieniu się takiego objawu należy natychmiast zgłosić się do lekarza. Zlekceważenie tego sygnału może doprowadzić do nieuleczalnych poważnych zmian chorobowych. Zakażenie wirusem KZM jest prawie niezauważalne. Odczuwalne są dopiero późne skutki choroby, które są poważne i pozostają do końca życia. Ponieważ nie posiadamy obecnie skutecznego leku przeciw KZM, jedną pewną metodą zabezpieczenia się przed zachorowaniem jest szczepienie ochronne.

Szczepienia przeciw KZM

Obecnie szczepienia są uznawane za najsukuczniejsze zabezpieczenie przed kleszczowym

tej choroby. Szczepienie można rozpocząć w dowolnym czasie. Najlepiej rozpocząć je zimą lub wczesną wiosną, by zapewnić odporność przed początkiem sezonu żerowania kleszczy na wiosnę.

Szczepienie podstawowe składa się z trzech kolejnych dawek. Już po przyjęciu dwóch dawek szczepionki w odstępie 1-3 miesięcy większość zaszczepionych osób uzyskuje ochronę na rok. Dawka trzecia oraz dawki przypominające są niezbędne dla uzyskania i utrzymania długotrwałej odporności.

Cykl szczepienia podstawowego zabezpiecza przed zachorowaniem na okres 3 lat. Po tym czasie zalecane są szczepienia przypominające podawane w odstępach kilkuletnich (3 do 5 lat) w zależności od wieku pacjenta. O terminach ich podania decyduje lekarz.

Marek Jarosz
Sanepid Elbląg

Recenzja książki Borysa Viana „Kręciek i Plankton”



Agnieszka Pietrzyk
e-mail:
redakcja@razemztoba.pl

Książka rozpoczyna się od zabawy, śmiechu, muzyki i tańca, jednym słowem: prywatka. Do posiadłości Majora z okazji jego dwudziestych pierwszych urodzin zawitało kilkadziesiąt osób, panowie w długich marynarkach z jasnowłosymi towarzyszkami. Pośród gości jest też piękność o wdzięcznym imieniu Niezgódka oraz prawa ręka Majora, niejaki Antiosza. Podczas bankietu Major zakochuje się w Niezgódce i przekonuje Antioszę, aby ten w jego imieniu poprosił ojca dziewczyny o jej rękę. Taki jest zarys fabularny powieści „Kręciek i Plankton”, ale to nie o fabułę tu chodzi, lecz o absurd i czarny humor.

Borys Vian napisał tę książkę w 1947 roku i przesycił ją surrealizmem. Wszystko tu jest dziwne, bohaterowie jacyś tacy karykaturalni, niezwykajni, ich język żartobliwy i jakby z innego świata, bo przecież normalni ludzie tak nie rozmawiają. Mamy w powieści wydarzenia codzienne, które zostały jednak przedstawione w sposób przewrotny, przerysowany, uduchowiony. Całość wyrażona za pomocą swobodnej narracji wzbogaconej grą słowną.

W książce „Kręciek i Plankton” nonsens i humor są ze sobą nierozdzielnie splecione i tworzą swoisty styl Borysa Viana. Ja bym jednak na potrzeby recenzji rozerwała te dwie literackie cechy, tylko po to, aby stwierdzić, że absurd zapewne trafi do wyobraźni współczesnego, polskiego czytelnika. Chyba gorzej będzie z humorem, bo jakoś trudno zaśmiawać się przy lekturze tej książki. W tym miejscu zaprzeczam słowom Jana Peszka, który stwierdził, że podczas czytania „Kręcika i Planktona” „zarykiwał się ze śmiechu”. Nie bez powodu odwołuję się



do opinii naszego wybitnego aktora. Polecam bowiem powieść Borysa Viana „Kręciek i Plankton” w wersji dźwiękowej, w genialnej interpretacji właśnie Jana Peszka. To wielka przyjemność słuchać tak znakomicie czytanego tekstu. Dodatkowym atutem są wstawki muzyczne. Jazz przeplatający się z poszczególnymi partiami powieści to nie tylko przyjemne uzupełnienie fabuły. To również aluzja do biografii Borysa Viana, który był trębaczem i grywał w zespołach jazzowych.

Na koniec pozwolę sobie przytoczyć opinię Jana Peszka na temat „Kręcika i Planktona”. „Świat Borisa Viana jest mi szalenie bliski, jego eks-

presja, język i wyobrażenia niezwykle mi odpowiadają, a skoro pomysłodawcy uznali, że mój głos jest głosem, który sprostą Vianowi, ani chwili się nie zastanawiałem. (...) Praca nad nagraniem przyszła mi zupełnie naturalnie, bez wysiłku, poza tym świetnie się bawiłem. Przenikliwość, z jaką ten pisarz filtruje naturę człowieka oraz dynamizm i jego absurdalne skojarzenia sprawiły, że w trakcie nagrania sam zarykiwałem się ze śmiechu”.

Wypowiedź Jana Peszka cytuję za: <http://dystrybucja.litera.com.pl/ksiazka/KRECIEK-I-PLANKTON.8.html>.

Audiobook: Borys Vian, „Kręciek i Plankton”, przekład Marek Puszczewicz, Muzyka Tomasz Brajter, mała litera, 2007, czyta Jan Peszek, czas nagrania: 3 godziny 15 minut.

Warto posłuchać

Tomasz Sekielski, „Sejf”

Dziennikarz Artur Solski dostaje zlecenie zrobienia na Podlasiu reportażu o szeptuchach, kobietach, które czynią cuda i uzdra-



wiają ludzi. Już na miejscu trafia na lepszy temat, a mianowicie na morderstwo. Policja wyciąga ze stawu zwłoki mężczyzny pozbawione twarzy. Jakby tego było mało, nagle pojawia się Agencja Wywiadu i przejmuje sprawę. Artur Solski wraz z miejscowym policjantem Waldemarem Darskim także chcą poznać prawdę, angażują się więc w śledztwo. Sprawa zatacza coraz szersze kręgi i sięga najwyższych szczebli władzy. „Sejf” to udany, literacki debiut znanego dziennikarza Tomasza Sekielskiego. Autor zaproponował czytelnikom thriller z gatunku political fiction, z ciekawie nakreśloną intrygą. Polecam.

Audiobook: Tomasz Sekielski, „Sejf”, Dom Wydawniczy Rebis, 2014, czyta Tomasz Sekielski, czas nagrania 12 godzin.

Wojciech Chmielarz, „Podpalacz”

W środku zimy ktoś wrzuca koktajl Mołotowa przez komin do jednego z warszawskich domów. W pożarze ginie biznesmen, a jego żona ratująca się przed ogniem skokiem z okna, zostaje ciężko ranna. Na miejsce zdarzenia przyjeżdża komisarz Jakub Mordka, gliniarz z krwi i kości, który nie odpuści żadnemu sprawcy. Wstępna rozmowa ze strażakiem ujawnia, że to nie pierwsze tego typu podpalenie w okolicy. Zaczyna się więc śledztwo, w którym komisarz Mordka tropi seryjnego podpalacza.

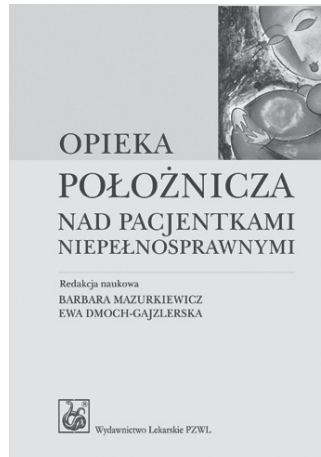
„Podpalacz” to interesujący kryminał. Polecam głównie tym, którzy lubią czytać o blaskach i cieniach pracy w policji.

Audiobook: Wojciech Chmielarz, „Podpalacz”, Wydawnictwo Czarne, 2014, czyta Andrzej Mastelarz, czas nagrania 10 godzin 38 minut.

Polecamy

„Opieka położnicza nad pacjentkami niepełnosprawnymi”**(Wydawnictwo Lekarskie PZWL)**

Z każdym rodzajem niepełnosprawności wiąże się aspekt psychologiczny, a w nim zarówno mechanizmy zależności, jak i komunikacja z osobami niepełnosprawnymi. W publikacji zebrano wiedzę na temat opieki nad pacjentką niepełnosprawną w ciąży, w trakcie porodu i w połogu. W kolejnych rozdziałach tej książki przedstawiono definicję niepełnosprawności oraz jej szczegółowe omówienie w zależności od rodzaju. Odbiorcami książki będą studenci studiów licencjackich i magisterskich na kierunku położnictwo i pielęgniarstwo, położne i pielęgniarki, studenci wydziałów lekarskich, ginekologzy i położnicy, lekarze rodzinni i poz, rehabilitanci.

**„Dojrzewanie. Miłość. Seks. Poradnik dla rodziców osób z niepełnosprawnością intelektualną”****(Wydawnictwo Stowarzyszenia Rodzin i Opiekunów Osób z Zespołem Downa Bardziej KOCHANI)**

Jest to pierwsza publikacja na temat seksualności osób niepełnosprawnych intelektualnie, która ma postać praktycznego poradnika dla rodziców. Mogą oni znaleźć w nim odpowiedzi na wiele pytań, dotyczących rozwoju psychoseksualnego syna bądź córki, m. in. jak reagować na przejawy seksualności małego dziecka,



jak pomóc własnemu dziecku dorosnąć, jak przygotować córkę do miesiączki, do wizyty u ginekologa, jak wyjaśnić synowi zmiany w organizmie, co to są polucje nocne i wiele innych. Rodzice znajdą w poradniku propozycje rozmów z dziećmi o seksie, miłości, małżeństwie, prokreacji oraz praktyczne rady, jak chronić własne dziecko przed wykorzystaniem seksualnym.

„Przerwane oczekiwanie. Poradnik dla kobiet po poronieniu”**(Wydawnictwo mamania)**

„Serce nie bije, ciąża obumarła”. Te słowa przynoszą ogromny ból kobietom, które doświadczają straty ciąży na różnych jej etapach. Poronienie pozostawia rozczarowanie, niedowierzanie, gorycz, poczucie pustki. „Przerwane oczekiwanie” dostarcza odpowiedzi na wiele spośród pytań, które stawiają sobie kobiety po stracie. Dzięki współpracy wielu specjalistów - psychologów, położników, ginekologów, neonatologów daje klucz do zrozumienia fizycznych i emocjonalnych reakcji kobiety. Niezwykle emocjonalne świadectwa rodziców, wzruszające opowieści o osobistych przeżyciach mogą sprawić, że przejście przez te ciężkie chwile będzie choć odrobinę lżejsze.



Rozwiązaniem krzyżówki, jest określenie stosowane w senacie rzymskim, gdzie głosowanie polegało na przejściu na odpowiednią stronę sali posiedzeń (kurii). Dzisiaj określenie to oznacza celową absencję podczas głosowania.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przesłać drogą mailową na adres konkurs@razemztoba.pl w treści wpisując swoje imię i nazwisko. Termin nadsyłania zgłoszeń mija 10 maja br. O wygranej zwycięzca poinformowany zostanie drogą elektroniczną.

Nagroda w konkursie związana jest z jubileuszem 777. lecia Elbląga.

nazwisko Forresta	dzielnica Warszawy	kobieta	kieruje transportem	Castro, dyktator Kuby	dywan na ścianie	... Mater	pot. układy scalone	klub z Manchesteru	rywal Bakomy	okrasa
filciarz				Turner, piosenkarka	miasto we Włoszech	zespół Kory	coś wspólnego			
mniejsze niż powiaty							używana do holowania			
głęboka dolina rzeczna	tworzywo przed-szkolaka	oszczep legionistów				młody obok sarny	podniosły styl mowy			
				angielskie stronnictwo	obok przysiadów	dawny serial o żrebaku	hrabstwo koło Londynu			
nieskromny kurowaty	wydaje "Gazetę Wyborcza"	Emil, czeski biegacz					pomysł			
		porcja bzdur	poemat epicki	Lubaszko, reżyser			niszczy ozon	między poziomem a pionem	dwie w aucie	panna z filmu A.Wajdy
nastają na wiosnę	pletwa ogonowa statku			Jim z "The Doors"						
				wiele ich w lesie			litera grecka			
powrót do...	grecki bóg miłości			najmłodsza era geol.						
			do uszczelniania				dzieli się na gemy			

1	11
2	12
3	13
4	14
5	15
6	16
7	
8	
9	
10	

zadanie udostępnił serwis krzyżówkowy szarada.net

APETYT NA...

Kulki ziemniaczane z serem

- 700 gramów ugotowanych ziemniaków,
- 1 średnia cebula,
- 1 jajo,
- 120 gramów pikantnego sera żółtego,
- 1,5 łyżki mąki ziemniaczanej,
- sól, pieprz,
- ewentualnie ulubione zioła,
- około 0,5 szklanki bułki tartej do obtaczania.



kładniej i przekładamy do miseczki. Ziemniaki przepuszczamy przez maszynkę wraz z usmażoną cebulką. Do masy dodajemy jajo, sól, pieprz, mąkę ziemniaczaną i starty drobno ser żółty. Masa ma być dość zwarta i mało klejąca. Z ciasta odrywamy małe kawałeczki, for-

mujemy kuleczki wielkości orzecha włoskiego, każdy z nich obtaczamy w bułce tartej. Smażymy na złotą na głębokim oleju, odsączamy na ręczniku papierowym. Podajemy np. z sosem pomidorowym, czosnkowym, ketchupem i ulubioną surówką.

Cebulę siekamy, smażymy na złotą na oleju, następnie odsączamy z tłuszczu jak najdo-

HUMOR

Pacjent pyta lekarza: - Kiedy mam brać to lekarstwo?
- Zawsze dwie godziny przed bólem.

- Lakelner widzi lakelner jak ja umiem lafrancuski. Gdybym nie był Polakiem to by pan lawiele zjadł.

Polak jedzie do Francji, a nie znając francuskiego do każdego słowa dodaje „LA”.

Policjant zatrzymuje kierowcę jadącego pod prąd na jednokierunkowej drodze.

Wchodzi do francuskiej restauracji i woła kelnera: - Lakelner, lakelner!

- Tą ulica, można jeździć tylko w jednym kierunku!

Poproszę lafrytki i lacle a na deser lalody latruskawkowe.

- A czy ja jeżdżę w dwóch?

Po chwili Polak z powrotem woła kelnera:

Siedzieli grali



fot. archiwum

Do największego święta siatkarskiego w naszym regionie zostało coraz mniej czasu. Mistrzostwa Świata w Siatkówce na Siedząco Kobiet i Mężczyzn rozpoczną się 15 czerwca br. Organizatorzy jak i miasto cały czas przygotowują się do tego wydarzenia. Jednym z działań promocyjnych przed mistrzostwami jest Turniej Integracyjny „Siadamy i Gramy”.

W hali Centrum Sportowo-Biznesowym już po raz drugi spotkała się dzieci, młodzież oraz

osoby niepełnosprawne aby wspólnie walczyć o miano najlepszego na siatce. Celem turnieju jest popularyzacja siatkówki na siedząco oraz promocja zbliżających się Mistrzostw Świata w tej dyscyplinie sportu.

W zawodach wzięło udział osiemnaście drużyn ze szkół podstawowych, gimnazjów oraz ponadgimnazjalnych. W każdej z kategorii wiekowej wyłoniono najlepszą drużynę. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz gadżety związane z Mistrzostwami Świata. Pomiędzy spotkaniami odbyły się mecze towarzyskie pomiędzy Warsztatami Terapii Zajęciowej przy

DPS Krokus we Władysławowie a Środowiskowym Domem Samopomocy w Przechmarce oraz pomiędzy opiekunami drużyn a organizatorami turnieju. - Pierwszy raz grałem w taki sposób w siatkówkę. Jestem pełen podziwu dla osób niepełnosprawnych jak zwinnie potrafią poruszać się pod siatką. Sam gram dość często w siatkę, choć gdy przyszło mi się zmierzyć siedząc na parkiecie, czułem się jak zupełny nowicjusz w tej dyscyplinie sportu. Było to dla mnie bardzo interesujące przeżycie i z chęcią zagrałbym raz jeszcze – mówił w rozmowie z nami jeden z uczestników turnieju.

Festiwal Zdrowej Żywności

W Ośrodku Szkolno – Wychowawczym Nr 2 w Elblągu odbyło się spotkanie ekologiczne pod hasłem „Festiwal Zdrowej Żywności”.

Celem spotkania było promowanie prawidłowych nawyków żywieniowych, ze szczególnym uwzględnieniem codziennego spożywania warzyw i owoców, które są bogactwem niezbędnych składników odżywczych.

Pogadanka wprowadzająca w temat miała na celu przekonać uczniów i wszystkich uczestników spotkania jak istotne jest zwracanie uwagi na to co jedzą dzieci na regularność posiłków, urozmaicenie posiłków, wzbogacanie w warzywa i owoce, które są najlepszym źródłem witamin. Pomocą naukową spotkania była Piramida Żywieniowa.

Następnie odbyła się prezentacja przygotowanych przez uczniów pod kierunkiem nauczycieli i rodziców potraw ekologicznych składających się

głównie z warzyw i owoców krajowych. Prezentując potrawy uczniowie wyjaśniali jaka jest ich wartość odżywcza, jakie zawierają witaminy i składniki mineralne. Były wierszyki, haśła, rymowanki i piosenka witająca wiosnę.

Różnorodność potraw była ogromna. Od kolorowych kanapek, sałatek z kiełkami soi, owocowych szaszłyków, ciasta z ekologicznych jabłek, orzechów włoskich, chipsów jabłkowych, sałatki wielowarzywnej, babeczek z pastą jajeczną, jabłek z gospodarstwa ekologicznego, surówki z białej kapusty oraz chleba własnego wypieku z masłem ziołowo-czosnkowym. Na stołach królowała wyhodowana przez uczniów rzeżucha i szczypior. Stół wyglądał bajkowo i zachęcał wszystkich do degustacji potraw.

Osoby dorosłe po degustacji potraw zgłaszały się po przepisy. Uczniowie chętnie rozdawali przygotowane na karteczkach przepisy kulinarne. Było zdrowo i kolorowo, wiosennie i radośnie.

Przekaż 1% podatku na rzecz Elbląskiej Rady Konsultacyjnej Osób Niepełnosprawnych KRS 0000014250



IKS „Atak” wyróżniony



W Olsztynie odbyła się Gala Sportu 2014 Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego, organizowana przez marszałka województwa. Spotkanie prowadzili znani z ekranów telewizji Iwona Pavlović i Michał Olszański.

Na spotkaniu nagrodzono sportowców, trenerów, działaczy, a także samorządy wspierające sport. Uhonorowano także organizatorów najważniejszych imprez sportowych, które odbyły się w naszym województwie w 2013 r. Za Sportowe Wydarzenie Roku 2013 uznano między innymi

Mistrzostwa Europy w Piłce Siatkowej na Siedząco Kobiet i Mężczyzn w Elblągu, które w Elblągu zorganizował IKS „ATAK”. Statuetkę z rąk Marszałka Województwa Jacka Protasa odebrał Prezes klubu Tomasz Woźny.

- Chcielibyśmy serdecznie podziękować wszystkim, którzy wspierali Klub przy organizacji Mistrzostw Europy. Tylko wspólnymi siłami mogliśmy zasłużyć na tak wspaniałe wyróżnienie. Pamiętajcie, że przed nami kolejne wyzwanie. Wielkimi krokami zbliżają się Mistrzostwa Świata - liczymy na waszą współpracę i pomoc - powiedział podczas gali Tomasz Woźny, prezes IKS „Atak”.

Ruszyła rejestracja do Warmia Mazury Senior Games 2014

Zawody rozpoczną się 28 sierpnia, a zakończą do 31 sierpnia. Do udziału w nich organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych - jedynym warunkiem uczestnictwa w imprezie jest ukończenie 45 lat (w dyscyplinach indywidualnych) lub 40 lat (w dyscyplinach zespołowych).

W Olsztynie wystąpią pływacy, brydżyści, siatkarze halowi oraz skoczkowie spadochronowi. Łąca gościć będzie siatkarzy plażowych, tenisistów oraz żeglarzy, natomiast w Ornece odbędą się zawody w badmintonie. W Ostródzie spotkają się piłkarze nożni oraz kajakarze, z kolei w Pasłęku

golfiści. W Lidzbarku Warmińskim o laury powalczą lekkoatleci i tenisiści stołowi. W Nidzicy zawodnicy będą rywalizować w podnoszeniu ciężarów.

- Chcemy, żeby Warmia i Mazury stały się miejscem kojarzonym ze sportem także dla osób dojrzałych, dlatego chętnie podejmujemy się organizacji takich imprez - mówi Jacek Protas, marszałek województwa warmińsko-mazurskiego. - Mamy potrzebną infrastrukturę i coraz większe doświadczenie w organizowaniu tego typu wydarzeń. Jest to również świetny sposób na międzynarodową promocję regionu. Projekt Warmia Mazury Senior Games to nie tylko rywalizacja sportowa, ale również wydarzenia naukowe,

społeczne oraz kulturalne. Elektroniczna rejestracja potrwa do 21 sierpnia. Szczegółowe informacje o imprezie znajdują się na stronie internetowej www.SeniorGames.pl.

Po raz pierwszy zawodnicy z pokolenia 45+ spotkali się na Warmii i Mazurach w 2012 roku. Do Olsztyna, Ławy, Lidzbarka Warmińskiego oraz Ornety przyjechało wówczas blisko 1,2 tys. sportowców z 13 krajów całego świata, m.in. Rosji, Holandii, USA, Hiszpanii, Estonii, Niemiec, Litwy i oczywiście Polski. Profesjonaliści oraz amatorzy o medale i prestiż rywalizowali w 11 konkurencjach, a wszyscy chętni mogli współzawodniczyć również w dyscyplinach rekreacyjnych.

Wrota Warmii i Mazur.

Porozumienie podpisane

IKS „Atak” podpisał porozumienie o współpracy podczas Mistrzostw Świata w Siatkówce na Siedząco z PWSZ oraz Regionalnym Centrum Wolontariatu. Mistrzostwa zaplanowane na czerwiec odbędą się w Polsce po raz pierwszy, po raz pierwszy także reprezentacja Polski będzie startować w imprezie o takiej randze. Z pewnością będzie to wyjątkowe wydarzenie w naszym mieście, którego nie można przegapić. Jeśli ktoś myśli, że siatkówka niepełnosprawnych jest gorszą lub łatwiejszą odmianą tej gry, to jest w dużym błędzie - podkreślają organizatorzy.

- Mistrzostwa Europy w Siatkówce na Siedząco,

które odbyły się w ubiegłym roku to był dla nas sprawdzian. W imprezie wzięło udział 80 wolontariuszy. Wolontariat podczas Mistrzostw będzie niepostrzegalną okazją poczucia atmosfery tej wspaniałej imprezy, to szansa zdobycia doświadczenia, czerpania radości ze wspólnego sukcesu, a także możliwość dzielenia się swoimi pasjami - wyjaśnia Justyna Król, z Regionalnego Centrum Wolontariatu. - Od wolontariuszy będzie zależał wizerunek Mistrzostw oraz naszego miasta, który zostanie w pamięci kibiców, mediów oraz zawodników z całego świata. Aktualnie jest 112 zarejestrowanych wolontariuszy, połowa

z nich to studenci PWSZ, 15 osób są to osoby niepełnosprawne. Liczymy, że ta liczba zwiększy się do 150. Oprócz satysfakcji i doświadczenia, wolontariusze uzyskają także Certyfikat Światowej Federacji Siatkówki Osób Niepełnosprawnych - dodaje. Tomasz Woźny, prezes IKS „Atak” poinformował, że w zeszłym tygodniu przyjechała podłoga olimpijska, która została już przetestowana w weekend. - W tej chwili brakuje nam 1 drużyny żeńskiej i 4 drużyn męskich. Czekamy aż zakończą się rozgrywki w Afryce oraz w Azji i Oceanii, wtedy będziemy działać dalej - podsumował Tomasz Woźny.

AG

Tydzień Osób Niepełnosprawnych 2014

Przed nami kolejny Tydzień Osób Niepełnosprawnych. Jak zdecydowały zainteresowane organizacje, odbędzie się w dniach 18 - 24 maja 2014 r. Festyn inauguracyjny - w niedzielę 18 maja - tym razem będzie miał miejsce na Starym Rynku.

Spotykamy się w niedzielę 18 maja na elbląskiej starówce, pomiędzy Bramą Targową a katedrą,

o godz. 12.00. Na deptaku można rozstawić swój namiot z materiałami, wyrobami artystycznymi lub innymi, którymi dana organizacja lub placówka chciałaby się pochwalić czy podzielić. Zapowiedziały się już m. in. ośrodki szkolno-wychowawcze, warsztaty terapii zajęciowej, domy pomocy społecznej, szachyści z Polskiego Związku Niewidomych, Amazonki, Policealna Szkoła im. Jadwigi Romanowskiej „Medyk” z ratownikami

i kosmetyczkami. Będą organizacje osób niepełnosprawnych z materiałami informacyjnymi. Dołączą kolekcjonerzy, mała gastronomia. Zdrowi i niepełnosprawni goście na festynie będą mogli zobaczyć niewidoczne dla niewtajemniczonych ciekawostki historyczne na przechadzce z profesjonalnym przewodnikiem z PTTK. W Ratuszu Staromiejskim Stowarzyszenie Miłośników Elbląga zamierza otworzyć wystawę prac wykonanych

w ramach konkursu „Mój Elbląg” i wręczyć nagrody laureatom.

Jak zwykle zaprosimy dzieci i dorosłych do udziału w zabawach, grach ulicznych i konkursach. Nie znamy jeszcze całego programu artystycznego, który będzie prezentowany na scenie. Jesteśmy otwarci na atrakcyjne propozycje. Zbieramy też w dalszym ciągu zgłoszenia wydarzeń w ciągu Tygodnia, które można składać w redakcji gazety „Razem z Tobą” -

telefonicznie, pocztą elektroniczną, na piśmie lub osobiście, do 25 kwietnia.

Zapraszamy nie tylko osoby niepełnosprawne i ich rodziny, ale wszystkich, którzy chcą mile spędzić czas w rodzinnym gronie, a przy okazji dowiedzieć się, jak wielostronną i ciekawą ofertę dla osób niepełnosprawnych mają elbląskie organizacje i placówki. Nigdy nie wiadomo, jakie potrzeby życie przyniesie.

TB

A tak bawiliśmy się w poprzednich latach:



więcej na

The image shows a screenshot of the 'Razem z Tobą' website. The browser address bar displays 'www.razemztoba.pl/beta/index.php'. The website features a navigation menu with links for 'start', 'redakcja', 'o serwisie', 'kontakt', 'zgłoś błąd', and 'archiwum'. A prominent article is titled 'Dołącz do Manifestacji Godności Osób z Niepełnosprawnościami', dated 5 maja br, and mentions a protest in Warsaw. Below the article is a banner for 'ELBLĄG 2014' with various national flags and the logo for 'ELBLĄG 1237-2014'. A sidebar on the left shows a Facebook page for 'Portal "Razem z Tobą"' with 298 likes and a grid of photos. At the bottom, there is a list of news items, including one about a pension and another about a protest in Żuławki Wiślanych.

www.razemztoba.pl/beta/index.php

Poznaj dobrą stronę niepełnosprawnych

start redakcja o serwisie kontakt zgłoś błąd archiwum

wersja tekstowa strony

Dołącz do Manifestacji Godności Osób z Niepełnosprawnościami

5 maja br w Warszawie przed budynkiem Sejmu planowana jest Manifestacja Godności Osób z Niepełnosprawnościami.

więcej

ELBLĄG 2014

ELBLĄG 1237-2014

strona główna

W piątek rusza Wielkanocna Zbiórka Ży...

dotany przez: Aleksandra Garb...

Wtyczka społecznościowa Facebooka

- Pensja to nie najlepsze rozwiązanie
- Rozmawiali o zagrożeniu jakie stanowi lokalizacja wiatraków na Żuławkach Wiślanych
- Elbląskie Towarzystwo Kulturalne zaprasza na

http://www.facebook.com/pages/Portal-Razem-z-Tobą/124693024244164

razemztoba.pl